Nr. 353 (z dod. por.). Dnia 22 grudnia. Sobota. Dnia 10 (22) grudnia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku. kop. 5; dodatek poranny kop 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę adwentu, odprawione będą we wszystkich kościołach nabożeństwa ranne, zwane roratami.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie $9\frac{1}{2}$ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro, o godz. $8\frac{1}{2}$ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem N. Panny Marji.

— Jutro, o godz. $7\frac{1}{2}$ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. $9\frac{1}{2}$ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

W d. 17-ym grudnia, około godz. 8-ej wieczorem, dowódcy pułków Keksholmskiego grenadjerów cesarza Austrjackiego i St. Petersburskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III-go mieli szczęście otrzymać od Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana następujące telegramy:

„Dowódcy pułku Keksholmskiego l. gw. cesarza Austrjackiego.

„W nagrodę pełnej chwały służby powierzonego panu pułku, obdarzam go prawami starej gwardji. Wyrażam silne przekonanie, że pułk i nadal pozostanie godnym swojej przeszłej sławy."

„MIKOŁAJ."

„Dowódcy pułku St. Petersburskiego l. gw. króla Fryderyka Wilhelma III-go.

„Przez rozkaz z dnia dzisiejszego obdarzyłem powierzony panu pułk prawami starej gwardji. Nie wątpię, że pułk i nadal będzie mężnie służył z tą samą niezachwianą wiernością dla Tronu i Ojczyzny, jaką przepełniona jest cała jego pełna chwały historja."

„MIKOŁAJ".

Po otrzymaniu tego Najwyższego telegramu dowódzcy pułków niezwłocznie wysłali następujące telegramy w odpowiedzi:

„Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu.

„Niema słów do wyrażenia tego szczęścia i zapału, jakiemi przejęty jest stary pułk Keksholmski. Błagamy Boga, aby nam dał sposobność okazania Waszej Cesarskiej Mości naszego bezgranicznego przywiązania i zasłużenia na niewysłowioną łaskę, obecnie nam udzieloną. Niechaj Bóg chroni Cię, nasz Monarszy Wodzu, na dumę i chwałę naszej dzielnej armji i ukochanej ojczyzny.

„Dowódzca pułku Keksholmskiego l.-gw. cesarza Austrjackiego

jenerał-major *Rezwoj*."

„Uszczęśliwiony na wieki wielką łaską Waszej Cesarskiej Mości pułk St.-Petersburski l.-gw. króla Fryderyka-Wilhelma III-go, wierny tradycji swoich przodków, których sławie i dzielności pułk zawdzięcza wysoką łaskę, do ostatniej kropli krwi będzie służył Waszej Cesarskiej Mości, swojemu ubóstwianemu Najwyższemu Wodzowi, Tronowi i drogiej Ojczyznie.

Dowódzca pułku, jenerał-major
Fullon."

Niezależnie od powyższych telegramów, nastąpiła wymiana depesz pomiędzy dowódzcami pomienionych dwóch pułków a cesarzami Austrjackim i Niemieckim.

(*Warsz. Dniewn.*)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Onegdaj o godz. 1-ej z południa prezes ministrów węgierskich baron Wekerle miał posłuchanie w wiedeńskim Burgu u cesarza i złożył mu — wedle zgodnych zapewnień — dymisję całego gabinetu, dopomagając w ten sposób dojrzeć i wyklarować się sytuacji, oddawna wymagającej wyjaśnienia i przekształcenia.

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie stwierdzają jednomyślnie, że ostatnia podróż prezesa gabinetu węgierskiego do Wiednia stała w najściślejszym związku z położeniem politycznem i że dymisja gabinetu jest nieunikniona. Szczególnie zwracają na siebie uwagę wywody *Pesther Lloyda*, który powiada: Dzisiejsza podróż barona Wekerlego do Wiednia oznacza niewątpliwie ostatnią fazę w jego pielgrzymkach pasyjnych do wiedeńskiego Burgu. W tej rozstrzygającej chwili prawda przedewszystkiem domaga się swojego prawa a prawdą jest, że temu ministerjum od początku nie było przeznaczonem żyć w słońcu łaski monarszej. Jak przez chmurę musiał gabinet Wekerlego torować sobie drogę do stóp tronu a gdy ją znalazł, nie była to droga wiodąca do trwałej harmonji.

Przesilenie nie trwa od dzisiaj lub wczoraj, ale od dwóch lat blizko. Względy, które krępowały dotąd koronę i rząd, obecnie znikły. Trzy najważniejsze ustawy kościelno-polityczne są sankcjonowane a pozostające jeszcze mogą wywołać tak ciężkie zatargi, iż zadowalniający ich wynik jest poprostu niemożliwym. Tak więc gabinet Wekerlego wysnuł tylko z niemożliwego stosunku swojego do korony logiczną konsekwencję. Spełnił swoje przeznaczenie i prosi o dymisję.

Zamiar ten zakomunikowano monarsze już nie od dzisiaj, powiada czwartkowy *Pesther Lloyd*. Ostatnia podróż ministra honwedów, barona Fejerwarego, do Wiednia miała na celu powiadomienie korony o tej niewzruszonej decyzji rządu. Wówczas nie złożono jeszcze dymisji formalnie, lecz tylko sygnalizowano ją jako fakt nieunikniony; zdaje się, że korona z tem postanowieniem ministerjum węgierskiego znalazła się w zupełnej zgodzie, ułatwiła bowiem gabinetowi wykonanie powziętych postanowień przyśpieszoną sankcją trzech ustaw kościelno-politycznych, bez czego p. Wekerle nie mógłby uważać swojej misji za skończoną.

Wkrótce przeto ministerjum Wekerlego będzie należało do historji. To też *Pesther Lloyd* nasuwa pytanie już teraz, jaki dość poważny i dość usprawiedliwiony całą naturą sytuacji wewnętrznej na Węgrzech mąż stanu będzie miał odwagę i energję wśród dzisiejszych tak trudnych okoliczności ująć cugle władzy? Po rozpatrzeniu niebezpieczeństw, jakie zagrażają stronnictwu liberalnemu z ustąpieniem Wekerlego, kończy *Pesther Lloyd*:

„Boimy się tylko, czy w najbliższym czasie przyjdzie do istotnego rozwiązania zasadniczych trudności, boimy się, aby nie skończyło się na rozszerzeniu tylko i przedłużeniu krytycznych stosunków."

Jutro odbędzie się w Paryżu wybór deputowanego w osiemnastym okręgu na miejsce radykalisty Hovelacque'a, który zrezygnował. W mnogiej liczbie kandydatów figuruje, jako najpoważniejszy siłą zwolenników, Gérault-Richard, skazany niedawno przez ławę przysięgłych za obrazę Casimir-Periera na ciężką karę więzienną redaktor socjalistycznego dziennika humorystycznego *Chambard*.

Bardzo niejasne i sprzeczne nadchodzą w ostatnich czasach informacje ze wschodnio-azjatyckiego pola walki. Dotąd nie potwierdziły się wiadomości, że japończycy wylądowali pod Szan-hai-kwanem, kędy wielki mur chiński kończy się u wybrzeża zatoki Peczili, i pod King-czu, aby pospiesznemi marszami podążyć do Pekinu. Natomiast zdaje się być rzeczą pewną, że na mandżurskim teatrze wojny japończycy w ostatnim tygodniu odnieśli istotne sukcesy. Kiedy marszałek Oyama z portu Artura stojące pod komendą jenerała Sunga wojska chińskie, skupione napowrót po klęsce tu poniesionej, pędził wśród zwycięskich utarczek przed sobą i zajął Fu-czu, jenerał Nodzu, komendant pierwszej armji japońskiej, z Kin-lien-czeng nad rzeką Yalu, pomknął się w dwóch kolumnach ku Fen-huang-czengowi i Sin-yenowi. Dywizje tej armji w połowie b. m. zajęły Hai-czeng w pobliżu Nü-czangu i dostały się na tyły cofającej się przed marszałkiem Oyama armji chińskiej jenerała Sunga.

Gdyby nie doskwierający mróz, który utrudnia dzisiaj już wszelkie operacje w otwartem polu, jen. Sung, ściśnięty żelaznym pierścieniem dwóch armij japońskich, mógłby ujrzeć się w twardej konieczności—złożenia broni. Chińczycy nawykli już w toku obecnej kampanji do tej „twardej konieczności." Jedno rozczarowanie więcej—nie waży.

Br. Z.

Kobiety pod Berezyną.

Niewiele stosunkowo kobiet brało udział w russkiej kampanji Napoleona I-go, ale i tu ich nie brakło, że wspomnimy tylko o Elżbiecie Hatzler, alzatce, służącej jako prosty żołnierz w szeregach 21-go pułku dragonów. Dwie kobiety, kantynierki francuskie, których imiona pozostały nieznane, ocaliły od śmierci jenerałów Ornano i Ledru des Essarts'a. Inna znów, Józefina Trinquart, wsławiła się ocaleniem od niechybnej śmierci pułkownika 63-go pułku strzelców linjowych.

Odwrót z pod Moskwy rozpoczyna się. Kobiety zaczynają cierpieć straszną niedolę, tak, iż nawet uczucie macierzyńskie w nich zanika. Przy wyjściu ze Smoleńska—pisze hr. de Ségur—matka jakaś porzuciła na drodze pięcioletniego swego synka, którego zepchnęła ze zbyt przeciążonych sanek. Na uwagi, czynione jej przez obecnych, odpowiadała, jak w malignie, że dziecię nie widziało Francji, a więc żałować jej nie będzie, ona zaś sama widziała Francję, musi więc ją raz jeszcze zobaczyć. Dwukrotnie Ney kazał wsadzać nieszczęśliwe chłopię do sanek, dwukrotnie wyrzucała go oszalała z nędzy kobieta na śnieg zlodowaciały. Żołnierze wreszcie, do żywego oburzeni takiem wyrodzeniem uczucia macierzyńskiego, zostawili

kobietę na tym samym śniegu, na którym chciała opuścić dziecię.

Do roku ubiegłego żyła jeszcze „sierota Berezyny”, niejaki Thomas, urodzony w r. 1813-ym w chwili przejścia wojska francuskiego przez Berezynę. Ojcu 81-letniego dziś staruszka, oficerowi gwardji cesarskiej, towarzyszyła w kampanji moskiewskiej małżonka, która właśnie w czasie fatalnego przejścia powiła syna. Matka i ojciec zginęli pod gradem bomb i kartaczów; dziecię niewytłumaczonym jakimś trafem ocalało. Thomas do dziś dnia pobiera 500 fr. renty od rządu francuskiego.

Wiadomo, co się działo na Berezynie. Wiele kobiet, widząc, że mosty złamane, usiłowało przejść przez rzekę, niedostatecznie zamarzniętą. „Tu—pisze Ségur—widziano kobiety, trzymające w objęciach dzieci, pogrążające się w wodzie wraz z odłamami lodu, na których stały. Woda sięgała im do piersi, a one wyciągały jeszcze ramiona do góry i unosiły nad powierzchnię wody niemowlęta.

Do kobiet, które miały szczęście przejść w pierwszych szeregach przez mosty i wyjść cało z berezyńskiej przygody, należy pani Fusil, artystka dramatyczna. Bawiła ona w Moskwie w czasie bombardowania i wzięcia miasta i puściła się wraz z armją w drogę powrotną. Z pamiętników tej damy następująca kartka zasługuje na uwagę:

„W d. 6-ym listopada r. 1812-go przyjechałam do Smoleńska. Konie były niezdatne do dalszej podróży. Woźnica oddalił się na chwilę i powrócił ze świeżą parą. Zdaje mi się, że były kradzione, ale w tym strasznym czasie brano sobie wzajemnie bez ceremonji, co komu było potrzeba. Pewnego dnia Napoleon, spostrzegłszy jakiegoś żołnierza, odzianego w piękną szubę, pokrytą pluszem zielonym, zapytał wprost:

— Gdzieś to ukradł?

— Najjaśniejszy panie, kupiłem.

— Tak, kupiłeś, gdy spał właściciel.

O kilka mil za Smoleńskiem konie ustały. Pani Fusil wysiadła z karety i pieszo zaczęła brnąć po śniegu. Mróz ją zmorzył wreszcie: usiadła na śniegu i zasypiać zaczęła. Obudził ją w sam czas oddział jenerała Lefebvre'a i wydarł niechybnej śmierci. Wreszcie kobieta dotarła do Berezyny. U wejścia na most stał sam Napoleon, aby przyśpieszyć przejście wojsk. Most był tak wązki, iż niektóre wozy ocierały się o cesarza. Obok Napoleona stał Murat.

„Prędzej! prędzej—wołał cesarz. Ruszyliśmy i przebyliśmy most szczęśliwie, poczem wszyscy oficerowie, stosownie do rozkazu cesarskiego, powrócili na brzeg. Wzięłam pod rękę najmłodszego z synów jenerała Lefebvre'a i udaliśmy się na brzeg. W chwili, gdy most załamał się, usłyszeliśmy jeden jedyny krzyk, ale krzyk ten pochodził z dziesiątków tysięcy piersi. To, co nie zginęło na moście i w rzece, padło pod kartaczami na drugim brzegu rzeki...”

Pod Berezyną syn jenerała Lefebvre'a otrzymał postrzał śmiertelny. Pani Fusil odwiozła rannego do Wilna, gdzie skonał na jej ręku.

I pani Domergue, żona reżysera teatru francuskiego, była naocznym świadkiem przejścia przez Berezynę. Powracała z Moskwy w towarzystwie aktorki, panny Verteuil, a w drodze, zanim dojechała do Smoleńska, straciła dwoje dzieci. Pod Smoleńskiem umarła, uderzona kolbą przez żołnierza, który bronił jej wstępu do magazynu żywnościowego. Pani Antony, córka słynnego Leonarda, fryzjera Marji Antoniny, znaleziona była przez Neya w śniegu. Marszałek kazał ją złożyć na saniach. Żołnierze, zdjęci litością nad wynędzniałą kobietą, przynosili jej sami kawałki chleba i pieczonej koniny.

Obok przykładów zupełnego znieczulenia i zaniku uczuć ludzkich, nie brakowało pod Berezyną i dowodów wielkiego, nadludzkiego poświęcenia. Jenerał Fezensac wspomina o doboszu 7-go pułku lekkiej piechoty. Żona zapadła na ciężką gorączkę tuż za Moskwą. Dobosz prowadził konia za uzdę, dopóki zwierzę nie padło. Pod Smoleńskiem koń zdechł, dobosz więc zaprzągł się sam i ciągnął wózek po śniegu, czepiając się furgonów, idących przodem. Tytanicznej siły ten człowiek dowiózł w ten sposób żonę aż do Wilna. Nieprawdopodobne, ale prawdziwe.

Kantynierka 33-go pułku dragonów powiła dziecię w Prusiech, na samym początku kampanji. Wraz z wojskiem matka z dzieckiem doszła do Moskwy. W chwili rozpoczęcia odwrotu dziecię liczyło 10 miesięcy. Jakim cudem bohaterska ta kobieta doniosła dziecię do Francji—nikt sobie wytłumaczyć nie umie. Pięć razy oddziały wojsk znajdowały ją przysypaną śniegiem na drodze. Dwa razy kobiecie dziecko wypadało z sanek podczas snu. Matka za każdym razem, wśród straszliwej zadymki, opuszczała sanki, wracała na drogę, odszukiwała dziecko i doganiała oddział. Przez Berezynę przejechała wpław na koniu, schwytanym w szczerem polu. Koń przepłynął jakoś wśród odłamów kry, a matka przejechała na koniu, trzymając w jednej ręce uzdę, drugą unosząc dziecko nad głową. W czasie tej straszliwej podróży dziecię nie zaziębiło się ani razu.

(X)

— Urzędnicy wszystkich znajdujących się w Warszawie instytucyj sądowych zapragnęli przedstawić się w pełnym komplecie Jenerał-Feldmarszałkowi J. W. Gurko z powodu opuszczania stanowiska Jenerał-Gubernatora warszawskiego i zostali przyjęci przez Jego Ekscelencję w d. 19-ym grudnia, o godz. 1-ej, w sali Kolumnowej byłego Zamku Królewskiego, przyczem Józef Włodzimierzowicz zwrócił się do nich z następującą przemową:

„Dziękuję wam, panowie, za wyrażone życzenie pożegnania się ze mną. Nastręczyliście mi, panowie, tem sposobność do podziękowania wam za to istotnie przyjemne uczucie zadowolonej dumy narodowej, jakiego doznawałem w ciągu prawie 12-letniego zarządu Krajem Przywiślańskim, patrząc, jak wysoko i z jaką godnością dykasterja sądowa niesie sztandar sprawiedliwości russkiej w tutejszem pograniczu. Włodzimierz Antonowicz, z którym naprzód spotkaliśmy się na służbie w Warszawie, wie dobrze i może zakomunikować wam, panowie, jak ja—będąc sam człowiekiem legalnym — wysoko stawiam sąd i jaki szacunek mu zawsze okazywałem. Jeszcze raz dziękuję wam, panowie, za te uczucia zupełnego zadowolenia, jakich niezmiennie doznawałem we wszystkich moich stosunkach z przedstawicielami sądownictwa.”

Następnie starszy prezes izby sądowej, W. A. Aristow, składając Józefowi Włodzimierzowiczowi powinszowania z powodu Najmiłościwszego zamianowania go Jenerał-Feldmarszałkiem, wyraził Jego Ekscellencji uczucia głębokiego dla niego szacunku urzędników dykasterji sądowej i szczerej wdzięczności za zaufanie i poważanie, jakie zawsze okazywał działaczom sądowym, zarówno poszczególnym, jak i w pełnym komplecie instytucyj, które oni stanowią, przyczem złożył Józefowi Włodzimierzowiczowi życzenia zupełnej poprawy zdrowia.

W końcu Jego Ekscellencja Jenerał Feldmarszałek, podziękowawszy za wyrażone uczucia i życzenia, pożegnał się z każdym z obecnych. (*Warsz. Dniewn.*)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti dnia* donoszą, iż pod przewodnictwem dziekana uniwersytetu moskiewskiego prof. I. Kleina utworzona została komisja, która zajmie się organizacją kongresu międzynarodowego lekarzy w Moskwie w r. 1897-ym. Prezesem komitetu organizacyjnego obrany został kurator miejscowego okręgu naukowego hr. Kapnist.

= *Petersb. wied.* zamieszczają ważną informację, jakoby istniał projekt dalszego zniżenia taryf pasażerskich na blizkich odległościach. W związku z tem pozostaje obstalunek 4,000 wagonów dla kolei skarbowych. Wagony te będą gotowe w początkach r. 1896-go.

= *Now. wr.* zamieszcza następującą informację: Inżenierom technologom i technologom wolno jest, jak wiadomo, budować gmachy fabryczne oraz domy mieszkalne przy fabrykach. W celu uniknięcia błędnego tłumaczenia prawa w tych dniach nastąpiło pomiędzy ministerjum oświaty a spraw wewnętrznych porozumienie, na zasadzie którego uznano, że inżenierowie technolodzy oraz technolodzy mają prawo wznosić budynki nietylko przy nowych fabrykach oraz zakładach przemysłowych, lecz i przy istniejących.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż nowa ustawa budowlana będzie gotowa nie wcześniej, jak za półtora roku.

= Od 1-go stycznia r. p. zacznie obowiązywać nowa taryfa towarowa w komunikacji russko-niemieckiej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż utworzyła się spółka kapitalistów, przeważnie cudzoziemców, którzy zamierzają czynić starania o pozyskanie koncesji na budowę kanału pomiędzy Dźwiną Zachodnią a Dnieprem. W kwestji tej ma decydować komisja, pozostająca pod przewodnictwem towarzysza ministra N. P. Petrowa.

= Z Petersburga donoszą, iż głośna w swoim czasie sprawa p. Palem, oskarżonej o zabicie wystrzałem z rewolweru studenta Downara, sądzona będzie w tych dniach w sądzie okręgowym petersburskim.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ekspedycja

---

40)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

I śmiał się cicho do samego siebie.

Doczekał się w ten sposób Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Przez ten czas Faustanger był w Krakowie, ale zaraz po powrocie wziął urlop i wyjechał do chorego brata do San Remo.

Nawet się Oryż nie dowiedział, jak go przyjęła teściowa i żona. Gdy zabrakło rotmistrza, Oryż począł przemyśliwać, jakby do Krakowa się dostać, bo fundusz jego składał się z teki, ołówka i mizernej garderoby. Obejrzał się tedy za pracą i cały miesiąc pilnie malował szyldy i prawie nic nie jadł, zanim uzbierał tyle, by módz opłacić kolej.

W tym czasie wyczytał w gazecie, że na wystawie w Krakowie ukazały się dwa nowe płótna: „Salamandra” Osieckiego i „Kult pamięci” Domuntówny. „Salamandrę” chwalono bez entuzjazmu, dla Domuntówny krytyka była zjadliwa. Zarzucano widoczny pośpiech w kompozycji, niedbałe wykonanie, lekceważenie publiczności wskutek łatwo zdobytej sławy, prorokowano zanik talentu, kończono nadzieją opamiętania, otrzeźwienia po upojeniu tryumfu, i rzetelnej pracy w przyszłości.

Oryż gazetę zmiął i splunął.

— Z Kapitolu jeden krok do Tarpejskiej skały—zamruczał.—Nic ciernistszego nad laury! No, teraz ciekawym, co ona zrobi?...

Od tego dnia gorączkowo wyrywał się do powrotu. Czasami klął samego siebie i swoją nędzę. Potem przychodziła reakcja.

— Tylem tam potrzebny, co tu! Pomódz nie mogę, pocieszać nie będę, a do niej sięgać nie chcę. Po co właściwie tam się wlokę? Piwo tam takie, jak i tutaj, a przynajmniej u Adolfa komisarz mi nie grozi. Jak żyję, nigdym tak długo nie był spokojny.

Jednakże liczył skrzętnie centy, i ledwie uzbierał na bilet trzeciej klasy—pojechał.

Ucieszył go widok starych, znajomych murów.

Pod wieczór stanął na miejscu i gwiżdżąc wesoło poszedł pieszo z dworca. Mróz był tęgi, ale mu było ciepło i wesoło. Florjańską bramę minął i przechodząc przed domem Magdy spojrzał w górę. Okna były oświetlone. Sekundę chwyciła go wielka chęć wstąpić, zobaczyć ją, ale myśl tę odegnał, jak sromotną pokusę, i ruszył dalej w stronę Rynku. Obejrzał kościół Marjacki, Sukiennice, spojrzał w okna baronowej. Słabo się świeciło w jej buduarze. Pomyślał, że pewnie Filip tam jest, i nie wiedząc, gdzie się podziać, co robić—opanowany nagle uczuciem opuszczenia i pustki, poszedł już wolniej—ku knajpie.

Nazajutrz rano jeden z pierwszych był na wystawie przed nowym obrazem Magdy. Ustawiono go obok „Salamandry”. Oryż szukał błędów, o których mówiła krytyka, ale ich nie znalazł. Ucieszyło go to i ucieszyła kartka z napisem „sprzedany”, zatknięta za ramę. Natomiast „Salamandra” była twarda i chybiona, płaska i zimna.

Oryż stał i patrzał, gdy go ktoś trącił w ramię. Był to Fink.

— To ty! Gdzieś ginął?

— Byłem u rodziny.

— Co? Ty masz rodzinę?

— Cóż to? Myślałeś dotychczas, żem aerolit!

— Szukałem cię jak szpilki w Krakowie. Potrzebny mi byłeś do gwiazdkowych wydawnictw. Straciłeś moc pieniędzy.

— Udław się sam niemi. Niema głupich! Znam ja twoją moc pieniędzy.

— Jednakże, jeśli zechcesz, dam ci robotę.

— Bryndza. Na rynku rysować nie będę, a z budy mnie gospodarz wysypał.

— No, o to mniejsza! Masz przecie pracownię Domuntówny—uśmiechnął się złośliwie.

— Może mi jeszcze ofiarujesz pracownię w katedrze na Wawelu?

— No nie. Trochę bliżej jesteś z Domuntówną, niż z Jagiellonami.

— Tak jak ty o wiele bliżej jesteś z Shylockiem, niż z Salomonem!

Fink poczuł, że z językiem Oryża trudno stawać do konkursu, więc zmienił rozmowę.

— Cóż, Osiecki ci się podoba?

— Ano, żałuję, że nie mam fałszywych asygnat, zarazbym to kupił i spalił. A któż „Kult” nabył?

— Jakiś zakochany hrabia dla narzeczonej. Ta twoja Domuntówna ma chyba żydowską krew w sobie. Pieniądze do niej lgną.

— A tybyś chciał, żeby po twojej krytyce ludzie przyznali ci słuszność. To jest dobra robota, a Domuntówna nie Adamski.

— Ba, ty to wiesz! — uśmiechnął się zjadliwie Fink.—No, przecie masz wstęp do mnie, jak zechcesz roboty.

— O, tego się nie doczekasz, żebym ja roboty zapragnął. Zresztą mam teraz poważny obstalunek. Lada dzień wyjeżdżam na Morawy.

— Po co?

— Rotmistrz Faustanger powierzył mi odnowienie fresków w swoim zamku.

(*D. c. n.*)

papierów państwowych wysłała delegatów do Berlina, w celu sprowadzenia rysowników-ornamentystów do zakładów ekspedycji.

= *Now. wr.* donosi, iż przy jenerał-gubernatorze finlandzkim ma być utworzona posada pomocnika do spraw wojskowych.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż przy ministerjum finansów rozpoczęły się pod przewodnictwem dyrektora departamentu handlu i rękodzieł W. J. Kowalewskiego posiedzenia rady, zwołanej w celu omówienia kwestji, w jaki sposób odbiła się podwyżka cen zboża na różnych klasach ludności. Aby ułatwić zadanie nader trudne, dość skomplikowany całokształt sprawy rozbito na osiem oddzielnych kwestyj, których opracowanie powierzono tyluż osobom. W naradzie, oprócz przedstawicieli ministerjum finansów, biorą udział uczeni oraz reprezentanci rolnictwa.

= *Russk. żizń* dowiaduje się, iż do departamentu podatków stałych nadeszły już od izb skarbowych opinje w kwestji projektu o nowych normach stempla spadkowego, opracowanych przez komisję r. t. J. Słobodczykowa. Ponieważ opinje te nie przewidują żadnych trudności w urzeczywistnieniu projektu, przeto ustawa złożona będzie w radzie państwa już w styczniu r. p.

= Ostatnie tegoroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się d. 29-go b. m., to jest w przyszłą sobotę, po świętach w sali sztandarowej ratusza, o godzinie 8-ej wieczorem. Porządek dzienny obrad jest następujący: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) sprawy bieżące z działalności zarządu; 3) oznaczenie wyborów na styczeń; 4) wniosek p. Jankowskiego „O ogrodnictwie dla wszystkich"; 5) sprawozdanie kongresu pomologicznego w Petersburgu i 6) losowanie roślin.

= Inspekcja rzeczna austrjacka z wiosną r. p. przedsiębierze roboty około uregulowania brzegów Wisły pod Sandomierzem. Do robót tych znaczne ilości żwiru zamówiono u przedsiębiorców w Królestwie, którzy do wydobywania żwiru przystąpią niezwłocznie po ustąpieniu lodów.

= Schody, prowadzące w kilku punktach z bulwarku nadrzecznego do ulic na Pradze, mają być w r. p. rozszerzone i przerobione na wzór istniejących po stronie Warszawy.

= Stare flizy, ciągnące się na Krakowskiem-Przedmieściu, wzdłuż gmachu Towarzystwa dobroczynności, są tak ślizkie, iż publiczność woli iść po bruku, co wobec skierowania ruchu kołowego po tej stronie skweru, jest połączone z niebezpieczeństwem dostania się pod koła. Ruchliwy ten punkt domaga się chodnika betonowego.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Poczytując za konieczne uregulowanie ruchu wozów z ciężarami na Krakowskiem-Przedmieściu, Nowym-Świecie, Senatorskiej, Miodowej i Wierzbowej, na których to ulicach znaczne nagromadzenie wozów z jednej strony utrudnia ruch powozów i dorożek, z drugiej zaś przyczynia się do przedwczesnego psucia nowo ułożonych bruków ulepszonych, polecam komisarzom właściwych cyrkułów, z zawieszeniem obecnie robót kanalizacyjnych, wodociągowych i brukarskich, zarządzić, aby odtąd żadne wozy robocze, prócz wozów na resorach, nie przejeżdżały przez wymienione powyżej ulice od godziny 12-ej w południe do 5-ej przed wieczorem, a przez Wierzbową od godz. 10-ej zrana do rozjechania się powozów po skończonych widowiskach w teatrach. Tym sposobem w godzinach zabronionego przejazdu należy wozy skierowywać: 1) jadące z Pragi od mostu ku Dobrej i Solec lub z placu Zamkowego na Podwale; 2) udające się na Pragę w odwrotnym kierunku; 3) jadące Mazowiecką nie wpuszczać na plac Saski, lecz przez Królewską ku Granicznej; 4) jadące Marszałkowską po wjeździe na Królewską w stronę Granicznej; 5) jadące Bielańską od Długiej skręcają na Senatorską w stronę placu Bankowego; 6) jadące z Senatorskiej w odwrotnym kierunku. Niniejsze rozporządzenie z dniem 27-ym b. m. zacznie obowiązywać, o czem wszyscy właściciele fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych oraz utrzymujący wozy robocze winni być zawiadomieni."

= Ponieważ plac Bankowy okazał się nieodpowiedni na stację omnibusów, kursujących z Pragi, przeto, jak donosi *Gaz. polic.*, pomieniona stacja od dnia 27-go b. m. zostanie przeniesiona na róg Gnojnej i placu b. koszar Mirowskich i omnibusy należy skierowywać przez ulice: Zimną, Elektoralną i Senatorską. Jednocześnie omnibusy, kursujące z Pragi do stacyj przy rogu ulic: Nowiniarskiej i Franciszkańskiej od d. 27-go b. m. należy kierować przez Podwale, Nowomiejską, a następnie przez Freta, Świętojerską, Nowiniarską lub Franciszkańską, nie przepuszczając przez ulice: Miodową i Nowomiodową.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie, jak donosi *Gaz. polic.*, zobowiązać właścicieli domów, aby stróże w wigilję i święta, w celu zapobieżenia kradzieżom, ciągle byli obecni w domach i rozciągali baczny dozór, zwłaszcza nad zakładami handlowemi. Nadto komisarze dopilnują, aby wszystkie szynki i garkuchnie, mające wygląd szynków, w których nie przygotowywane są jedzenia gorące, zostały zamknięte w wigilję, d. 24-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem i w oba dni następne nie były otwierane aż do ukończenia nabożeństwa w kościołach.

= Na rzecz „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich" w niedzielę d. 23-go grudnia, w „Bazarze kupców warszawskich" w lokalu braci Lesserów (Rymarska nr. 12) przy sprzedaży rabatowej Gwiazdkowej (z podarkami dla kupujących) asystować będą następujące panie: senatorowa Józefa Rembielińska, z hr. Przezdzieckich hr. Marja Walewska z córkami Lilą i Marją, z Łempickich Kazimiera Fudakowska z córkami, hr. Kazimierzowa Morsztynowa, z Karskich Hornowska z p. Heleną Karską i Marją Grabowską, z Ryxów Zofja Leska, z Szamałów Władysławowa Kremky z p. Zofją Okuniówną, z Linowskich Maurycowa Kremky, z Malhomme'ów Helena Przystojecka z p. Idalją Baczyńską, z Zielińskich Młocka z pannami Zofją i Teresą Zielińskiemi i Zofją i Jadwigą Skłodowskiemi, z Bierzyńskich Bronisława Poświkowa z córką Ireną, z Gościckich Jarocka z córką Zofją, z Pruszaków Gabrjela Rychłowska z p. Marją Kondratowiczówną i Stefanją Malinowską, z Bielskich Zofja Hartinghowa z p. Jadwigą Hińczówną.

= Jak donoszą *Warsz. Gub. Wiedom.*, ks. Marceli Godlewski, przeniesiony z djecezji sejneńskiej, otrzymał wikarjat w parafji Szymanów, w dekanacie sochaczewskim.

= W dniu wczorajszym powrócił z objazdu służbowego naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szegryński; przyjechał z Lublina stały członek komisji włościańskiej rz. r. st. Iwanow i zamieszkał w hotelu Paryskim; wyjechali: komendant fortecy jenerał-lejtnant Burman do Nowogieorgiewska, gubernator kielecki r. t. Iwanienko do Kielc, naczelnik zakładów górniczych w Król. Polskiem rz. r. st. inżenier Wincenty Choroszewski do Dąbrowy i szambelan Bezobrazow do Wiednia.

= Z teatru i muzyki.

* Jutrzejsze afisze ogłoszą: w teatrze Wielkim operę Donizettego „Faworyta" (występ p. Battistini'ego, oraz występ panny Guerrini), w Rozmaitościach komedje „Pan Benet" Fredry i „Doryna" Rovetty, w Małym „Konik polny i mrówka" (operetka Audrana).

* Zamiast zapowiedzianej „Ciotki Karola" i „Piosenek tyrolskich" naznaczono na jutro w teatrze Małym „Konika polnego", który co raz większem cieszy się powodzeniem.

* Jutrzejsze widowiska będą ostatnie przed świętami.

Teatry warszawskie otwarte będą w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

* Ostatni występ barytonisty Battistini'ego odbędzie się nieodwołalnie w przyszłą środę w „Ernanim" Verdi'ego.

Znakomity śpiewak włoski podąża następnie do Petersburga.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 613, Rozmaitości 235, Małym 318; na koncercie Lutni w salach redutowych 1320.

= Bilety noworoczne.

Najmodniejszemi obecnie w Anglji biletami noworocznemi są zaopatrzone w aforyzmy, dotyczące tego święta.

Wielu handlujących tutejszych naśladuje zagranicę i przygotowuje takie powinszowania aforyzmowe.

= Kuchnia przenośna.

Przedsiębiorca Kostulak stara się o prawo utrzymywania kuchen przenośnych, które w godzinach obiadowych byłyby ustawiane w punktach zgromadzających większą liczbę robotników, jak przy kopaniu piasku, budowie domów i t. p.

Kuchenki, ustawione na wózkach dwukołowych, mają się składać z trzech naczyń blaszanych z potrawami do wyboru oraz piecyka do utrzymywania potraw w cieple.

= Skasowane przejście.

Osoby, udające się przez rogatkę wolską na cmentarze kalwiński i ewangelicko-augsburski, kierowały się dotychczas od rogatki ulicami Wolską i Karową (na prawo) wprost domu niegdyś Bębnowskich.

Przez ogrody prowadził szpaler wprost na ulicę Nowo-Żytnią przy Młynarskiej zaraz obok cmentarza kalwińskiego.

Obecnie plac stanowiący własność gminy żydowskiej został okolony wysokim parkanem.

Gmina dlatego skasowała przejście, że przechodnie a szczególniej włóczęgi robili szkody w ogrodzie.

= Kronika myśliwska.

Oprócz polowania w Kruszynie, dobrach St. ks. Lubomirskiego, jakie odbyło się w d. 7-ym b. m. i o którem wspominaliśmy już, polowano tam jeszcze w d. 10 i 12-ym b. m. w następującym komplecie: Jerzy ks. Radziwiłł, pp. Jan Siemieński, Adam Michalski i Jan Sztolcman oraz Stefan, Zdzisław i Władysław kks. Lubomirscy.

W poniedziałek d. 10-go grudnia zrobiono dwa kotły polne i 9 miotów leśnych i zabito 356 zajęcy, 1 cietrzewia i 13 kuropatw, nazajutrz zaś spolowano część lasu prusieckiego.

W drugim dniu padło 269 zajęcy, 10 cietrzewi i 6 kuropatw.

Tym sposobem trzydniowe polowanie w 6 do 8-iu strzelb dało niebywały u nas rezultat, bo 1,016 zajęcy, 11 cietrzewi i 55 kuropatw.

Najwięcej w jednym dniu zabił Ksawery hr. Branicki, bo 100 zajęcy i 10 kuropatw, zaś w trzech polowaniach najwięcej p. Jan Sztolcman bo 193 zające i 18 kuropatw.

Dodać należy, iż Kruszyna ma jeszcze w perspektywie 12 dni polowania, z których każdy da najmniej 150 zajęce.

Niezawodnie do największych łowów w kraju zaliczyć wypadnie świeżo odbyte polowanie w Radziejowicach u hr. J. K., gdzie w czternaście strzelb ubito 14 rogaczy, jednego lisa, 568 zajęcy, trzy cietrzewie i 36 kuropatw, razem 622 sztuk.

Tamże w r. z. ubito tylko 14 rogaczy i 246 zajęcy.

Tak znaczny przyrost świadczy o nadzwyczajnej troskliwości władz i administracji około podniesienia zwierzostanu.

Nadmienić przytem należy, że w ciągu sezonu jesiennego zabito w Radziejowicach na podjazd 16 rogaczy i 713 kuropatw.

Na obecnych łowach opolowano tylko 2167 morgów, z których 2000 przestrzeni leśnej.

W stosunku więc do obszaru łowów jest to rezultatu niezaprzeczenie zdumiewający.

Królem polowania był hr. Ks. B.

= Potworek.

W kancelarji inspekcji lekarskiej w gmachu rządu gubernjalnego, w obecności profesorów uniwersytetu dra Czausowa i dra Przewoskiego, oraz lekarzy dra Bazylewicza-Kniażykiewicza i dra Rosentala, oglądano 4-letniego chłopczyka Szczepana Bibrowskiego, obrośniętego całkowicie włosami długiemi i gęstemi.

Potworek ten jest synem kolonisty ze wsi Turowic, w powiecie grójeckim.

Chłopiec ma na całem ciele włosy długości 40-u milimetrów, nie posiada zaś wcale zębów.

Wzrost dziecka wynosi 880 milimetrów.

Mały Bibrowski rozwinięty jest normalnie, odżywia się z powodu zupełnego braku zębów wyłącznie płynami.

Władze umysłowe chłopca są dość rozwinięte, mówi wcale dobrze, na zapytania odpowiada rozsądnie i odznacza się wesołem usposobieniem.

= Bratobójstwo.

Wczoraj przywieziono do Warszawy dwie zbrodniarki z Grójca i osadzono w więzieniu śledczem.

Są to: Paulina Kollerowa i córka jej z pierwszego małżeństwa 16-letnia Paulina Dekówna.

Ofiarą zbrodni padł Jan Biller, właściciel nieruchomości w Grójcu, rodzony brat Kollerowej.

Między Billerem a siostrą oddawna był zatarg rodzinny, co jednak nie przeszkadzało, że siostrzenica wspomniana Paulina Dekówna mieszkała przy wuju i matka do córki często zachodziła.

Po ostatniej bytności Kollerowej, oboje Billerowie zaraz po zjedzeniu obiadu ciężko zachorowali.

Jednakowe symptomaty choroby wskazywały, że nastąpiło otrucie, co zresztą stwierdził wezwany lekarz.

Jan Biller w niespełna trzy godziny później w strasznych cierpieniach życie zakończył, żonę zaś jego, Annę Billerową zdołano ocalić, chociaż stan jej zdrowia nie przestaje budzić poważnych obaw.

Z sekcji, dokonanej na zwłokach Billera, okazało się, że denat został otruty arszenikiem.

Badana przedewszystkiem siostrzenica, dlaczego nie jadła obiadu—dawała sprzeczne zeznania, lecz później oświadczyła z całą szczerością, że potrawy były zatrute.

Następnie Dekówna zeznała, iż matka jej Kollerowa przyniosła w papierku jakiś biały proszek, zalecając wsypanie proszku do gotujących się potraw.

Córka skrupulatnie spełniła polecenie matki.

Kollerowa usiłowała zaprzeczyć córce, lecz zebrane dowody aż nadto potwierdziły powyższe zeznanie.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 36-ym przy ul. Chłodnej Edward Romalski zameldował, iż skradziono mu 450 rs., złoty zegarek

z tąkimż łańcuszkiem i 3 pierścionki z drogiemi kamieniami; w ogóle poszkodowany oblicza swą stratę na sumę około 600 rs. — W wagonie kolei nadwiślańskiej Elżbiecie Walczyńskiej, staruszce liczącej 78 lat wieku, jakieś dwie młode kobiety, przyzwoicie ubrane, w podstępny sposób skradły 150 rs. — W kościele N. Marji Panny podczas rorat Eugenjuszowi Kosaczyńskiemu skradziono złoty zegarek antyk, na którego kopercie był wyryty r. 1800 i monogram I. K. — Koloniście zRęczajów, Bartłomiejowi Szwędakowi, podczas chwilowego postoju za rogatką szmulowską skradziono bryczkę z parą koni; w bryczce znajdowały się różne artykuły spożywcze; poszkodowany oblicza poniesioną stratę na 300 rs.

= Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczora na ul. Elektoralnej wprost domu pod № 6-ym Bronisław Gorzelski, zamieszkały pod № 19-ym na Starem Mieście, został przejechany przez ekwipaż prywatny.

Sprawca wypadku zdołał bezkarnie umknąć.

Gorzelskiego, z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele, odniesiono nieprzytomnego do szpitala św. Ducha.

Na ul. Wołowej bryczka włościańska przejechała Antoninę Sieniarską, liczącą 83 lat wieku.

Sieniarska złamała prawą nogę i poniosła dotkliwy szwank boku.

W pobliżu targu końskiego Bazyli Olszewski dostał się nieostrożnie pod nadjeżdżający wóz i złamał lewą nogę.

Olszewskiego odwieziono do szpitala praskiego.

= Krwawe zajścia.

Wczorajszego wieczora w szynku pod № 13-ym przy ul. Wolskiej mieszkańcy Czystego Franciszek Bednarek i Józef Zelig wszczęli kłótnię a następnie bójkę.

Gwałtowniejszy Bednarek, wydobywszy nóż, pchnął nim przeciwnika w piersi.

Rana Zeliga nie jest niebezpieczna.

W szynku za rogatką jerozolimską do Michała Kuszelskiego podeszło dwóch drabów, proponując wspólną hulankę.

Kuszelski odmówił i natychmiast szynk opuścił.

Nieznajomi awanturnicy dogonili go i zraniwszy dwukrotnie w głowę oraz w rękę, pośpiesznie uciekli.

= Zagadkowy napad.

Nocy dzisiejszej stróż nocny i strażnik posterunkowy na ul. Świętojerskiej usłyszeli rozpaczliwe wołanie o pomoc.

Kiedy przybiegli na miejsce, jakiś człowiek pośpiesznie uciekał, drugi zaś leżał na chodniku zbroczony krwią.

Pomimo przedsięwziętej pogoni zbieg umknął.

Ranny, po odniesieniu do szpitala starozakonnych, zeznał, iż nazywa się Kazimierz Galewski i mieszka pod № 7-ym przy ul. Boleść, gdzie utrzymuje warsztat szewski.

Podług opowiadania Galewskiego, został on napadnięty przez nieznanego człowieka, który go pchnął nożem w prawą nogę, a następnie w lewy bok.

Rany są głębokie i życiu Galewskiego grozi niebezpieczeństwo.

Sprawca zbrodniczego napadu jest poszukiwany.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godz. kwadrans na 4-tą, na Pradze przy ul. Targowej powstał pożar w domu pod № 32-im p. Kołowińskiego.

Pożar wybuchnął w stajniach i wozowniach, a nagromadzone w nich zapasy słomy i siana spowodowały tak szybkie rozszerzenie się ognia, iż nie zdołano wyprowadzić ze stajni kilku koni.

Budynki zgorzały.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Dla najuboższych na święta do uznania redakcji.

E. S. rs. 2.—Bezimiennie kop. 20.—Maniusia N. rs. 1 i paczkę ubrania.—R. rs. 1.—Wdowa S. rs. 1.—Bezimiennie rs. 1, A. F. rs. 2.—L. S. rs. 1.

Na kolonje letnie.

Dnia 20-go grudnia, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego Rostalskiego, składają rs. 2 na kolonje letnie obecni w Warszawie syn i córka.

Dla ubogich uczniów.

Bezimiennie szynel.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Helena z Strzemboszów

NOWAKOWSKA,

żona urzędnika dr. żel. nadwiślańskiej,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 21-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 35. Pogrążony w głębokim smutku mąż i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, dnia 23-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1544—

Ś. † P.

Bronisław Korwin-Szymanowski,

urzędnik drogi żel. nadwiślańskiej,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 54. Pogrążeni w głębokim smutku: żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Przemienienia Pańskiego w dniu 22 grudnia, to jest w sobotę, o godz. **9 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła nazajutrz w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1538

Ś. † P.

Wincenty Gorecki.

Przeszło czterdziestoletni pracownik w dobrach Ordynacji Zamoyskiej ś. p. Wincenty Gorecki, sekretarz kancelarji plenipotenta jeneralnego tychże dóbr, zmarł dnia 8 grudnia 1894 r., pozostawiając po sobie zasłużoną pamięć urzędnika zacnego, prawego i ze wszech miar charakteru nieposzlakowanego. Cześć jego pamięci.

Zarząd główny dóbr Ordynacji
1536— **hr. Maurycego Zamoyskiego.**

† Ś. p. Antoni Palmes,

współpracownik firmy Ludwik Spiess i Syn, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 27. Stroskani: matka, żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 23-im grudnia, t. j. w niedzielę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkoski. —5941

† Ś. p. Konstancja ze Zwierzchowskich Słomińska,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20-go b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, o godzinie **1-ej** z południa ze szpitala św. Ducha na cmentarz powązkowski. —5946

Ś. † P.

ANDRZEJ OSWALD,

KAWALER,

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 20-go grudnia r. b., przeżywszy lat 66. Pozostała w smutku bratanka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 23-go grudnia, o godzinie **2 i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania.

Zwłoki

Ś. † P.

Filomeny z Jastrzębowskich

Elljasiewicz,

sprowadzone z Moskwy przeniesione zostaną z kaplicy cmentarza powązkowskiego dnia 24 grudnia do grobu rodzinnego, o godzinie **3-ej** po południu. Nabożeństwo zaś za spokój jej duszy, odprawione zostanie w dniu 28-ym grudnia r. b., o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele powązkowskim, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjciół i znajomych. 1545

† Za duszę

ś. p. ADAMA KELLER.

w wigilję, t. j. 24-go, jako w dniu imienin, odprawiona będzie msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed południem, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. Jednocześnie odprawione będzie nabożeństwo za duszę

ś. p. Ewy z Siemieńskich Siemieńskiej.

d W dniu 23-im grudnia, to jest w niedzielę, jako w dzień imienin

ś. p. Adama Siwczyńskiego,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3915—

Bł. P.

Anna z Wolbergów

ODERFELDOWA,

żona przemysłowca w Częstochowie,

zgasła d. 21 grudnia, w 68 roku życia,

o czem stroskani mąż, dzieci, wnuki i rodzina zawiadamiają krewnych i przyjaciół.

Pogrzeb w niedzielę, dnia 23-go grudnia, o godzinie **1-ej** z południa w mieście Częstochowie. 5945

† W dniu 23-im grudnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bronisława Lisieckiego**, a to z legatu przez niegdy Bronisława Lisieckiego uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 1402

† W dniu 24-ym b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Wilhelma Kuhnke,

b. urzędnika dr. żel. warsz.-wied., odbędzie się za duszę jego w kościele św. Aleksandra, o godz. **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostali: żona, córki i synowie zapraszają.

† Wielebnemu duchowieństwu oraz wszystkim życzliwym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok ojca naszego, 5935

ś. p. Michała Kołońskiego,

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne „Bóg zapłać". **Żona z dziećmi.**

Z Petersburga.

Now. wr. otrzymuje następującą depeszę z Warszawy pod datą 19-go b. m. od przygodnego korespondenta:

„Przyjechawszy na kilka dni do Warszawy, byłem świadkiem silnego wrażenia, jakie wywołała wczorajsza iluminacja. Oddawna krążyły pogłoski, że warszawianie gotują się, aby w odpowiedni sposób obchodzić dzień Imienin Najjaśniejszego Pana, pragnąc w ten sposób publicznie zademonstrować swoje uczucia wierności i ufności. Wczorajszy dzień przeszedł pod tym względem wszelkie oczekiwania. Oprócz zwykłej iluminacji na chodnikach, prawie we wszystkich oknach półmiljonowego miasta paliły się świece. Przy nocy jasnej i pogodnej, potężny efekt robiły te jak gdyby płonące od dołu do góry wielopiętrowe domy. Szczególny interes przedstawiała starożytna część miasta, Stare-Miasto, gdzie nie było aż do suteryn żadnego nieoświetlonego okna."

W gazecie *Swiet* czytamy:

„Opuszczenie stanowiska warszawskiego jenerał-gubernatora przez Józefa Włodzimierzowicza Gurko i podniesienie go do godności feldmarszałka stanowią wybitny fakt nowego Panowania. Niema najmniejszej wątpliwości, że tylko ciężka choroba, która pociągnęła za sobą znaczny upadek sił w tęgim organizmie J. W. Gurko, stanowi jedyną przyczynę opuszczenia Warszawy przez znakomitego dowódcę i męża stanu."

Nieco dalej organ p. Komarowa pisze:

„Czasy administrowania przez J. W. Gurko kraju nadwiślańskiego dają mu prawo do wdzięczności całej Rosji. Był to czas zupełnego spokoju dla kraju. Nic nie zamącało ciszy. Nie było widać ani objawów wrogich, ani brutalnego oporu ze strony elementów antypaństwowych. Jako jenerał-gubernator J. W. Gurko dążył do legalności we wszystkiem i nie rozpalając napróżno fantazji mieszkańców nadwiślańskich, osiągnął bezwarunkowy porządek. Jednocześnie russki pierwiastek państwowy z każdym rokiem coraz bardziej utrwalał się w świadomości mieszkańców nadwiślańskich. Szkoły ludowa, średnia i wyższa stały się przy nim rozsadnikami państwowości russkiej i języka russkiego. Konsekwentny i obmyślany systemat prowadzenia spraw szkolnych, przyjęty przez kuratora Apuchtina, zyskiwał bardzo przy takim jenerał-gubernatorze, jakim był J. W. Gurko, ponieważ wszystko pod jego wodzą przybierało formę niezachwianą i niezwalczoną. Kościół prawosławny znalazł w J. W. Gurko doskonałego syna i współpracownika. On to przedsięwziął budowę soboru prawosławnego w Warszawie, który, będąc wielkością swoją i pięknością godnym przedstawicielem prawosławia russkiego, będzie jednocześnie pięknym pomnikiem administrowania Józefa Włodzimierzowicza Gurko w kraju nadwiślańskim."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego",

Petersburg 22-go grudnia. *(Tel. pr. K. W.)* — *Praw. wiestn.* donosi, że w dniu wczorajszym Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani raczyli przyjmować nadzwyczajne poselstwo perskie, które złożyło Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu oznaki najwyższego orderu perskiego Akdas, a Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani wspaniały naszyjnik perłowy z brylantami.

Petersburg 22-go grudnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — *Fraw. Wiest.* donosi, iż Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył przyjąć pod swój protektorat instytut archeologiczny.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Polecenie odsyłania wieńców, złożonych na grobie spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III, do muzeum w Moskwie, zostało wstrzymane.

Petersburg 22-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — Dzienniki mówią o nowem przeznaczeniu jenerał-gubernatora kijowskiego Ignatjewa.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Dymisjonowany rotmistrz hr. Aleksander Szeremetjew został mianowany koniuszym Najwyższego Dworu.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pomocnik naczelnika więzienia śledczego w Warszawie Imsen zostaje mianowany p. o. naczelnika warszawskiego więzienia transportowego.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Ogłoszony został objaśniający memorjał kontroli państwa o wykonaniu budżetu z r. 1893-go. Zamiast przewidywanej w tym budżecie przewyżki dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnemi o 13 miljonów, rzeczywista przewyżka wyniosła 84 miljonów.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Birż. wied.* zaznaczają ponowne ukazanie się na giełdzie tutejszej po długiej przerwie akcyj kolei nadwiślańskiej i szybkie podniesienie się ich kursu ze 107 do 114.

Petersburg 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Według informacyj *Torg. prom. gazety*, w d. 7-ym stycznia rozpocznie się pierwsza sesja rady gospodarstwa rolnego.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr.* K. *W.*) — *Daily Chronicle* donosi o wysłaniu przez cesarza chińskiego nadzwyczajnego posła do Petersburga, celem przewiezienia życzeń Najjaśniejszemu Panu.

PROCES DREYFUSA.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wyroku w procesie kapitana Dreyfusa oczekują dopiero dzisiaj wieczorem. Skazanie go na deportację jest pewne. Publiczność jest w gorączkowem oczekiwaniu. Silny oddział policji walczy ustawicznie ze zgromadzonym na ulicy Cherche Midi tłumem. Dreyfus, zgnębiony niepomyślnym obrotem procesu, konferuje wciąż ze swoim obrońcą, Demangem.

PRZESILENIE NA WĘGRZECH.

Budapeszt 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Powrót ministrów z Wiednia położył kres hypotezom i domysłom o tyle, że dziś już ustąpienie gabinetu Wekerlego uważane jest przez wszystkie stronnictwe za fakt dokonany, aczkolwiek dotąd podobno dymisja formalnie wręczona nie została. W kołach opozycyjnych rozbierają gorączkowo pytanie, czy cesarz zawezwie kogo z ich łona do narady nad położeniem. Szell odmawia stanowczo wejścia w jakąkolwiek kombinację ministerjalną. Najwięcej szans ma prezes izby poselskiej Banffy. Nikt jeszcze nie wie, komu cesarz powierzy misję utworzenia nowego gabinetu. Cesarz przybędzie tu zaraz po świętach prosto z Lichtenegg, gdzie spędzi święta u córki.

KRZYWOPRZYSIĘSTWO.

Hanower 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Po ukończeniu procesu antysemity Leussa główny świadek, żona doktora Schnutza, z powodu krzywoprzysięstwa oddana została pod sąd.

SZPIEGOSTWO WOJENNE.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Aresztowanego za szpiegostwo oficera niemieckiego, Kessela, uwolniono, gdy Schoenbecka postawiono przed sądem.

Paryż 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Były oficer pruski Schoenbeck skazany został wczoraj za szpiegostwo na pięć lat więzienia i 3,000 fr. grzywny. Apelacja założona.

KOMUNIKAT.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wydania nadzwyczajne dzienników donoszą, że prokuratorja zaniechała myśli ścigania sądowego Liebknechta i towarzyszów po zamknięciu sesji parlamentu. Rząd zadowolony jest z narodowo-liberalnej rezolucji o wzmocnieniu władzy prezesa izby a to tem bardziej, że i centrum katolickie oświadczyło się za tą rezolucją. Komunikat ten półurzędowy sprawił głębokie wrażenie.

PROCES CRISPIEGO.

Rzym 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Półurzędownie komunikują, że na czas trwania procesu Crispiego przeciw Giolittiemu Crispi odda tymczasowo kierownictwo rządu ministrowi Saracco. Mimo półurzędowego charakteru tej wiadomości, nie budzi ona wiary.

NOWY GABINET.

Sofja 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Nowy gabinet przedstawił się sobranju i doznał dobrego przyjęcia. Składa on się w części z konserwatystów barwy Stoiłowa, w części z unjonistów rumelijskich. Do gabinetu wchodzą: Stoiłow, Naczowicz, Geszow, pułkownik Petrow, Wieliczkow, Minczowicz (sprawiedliwość) i Madżarow (roboty publiczne). Minczowicz był dotąd bułgarskim ajentem dyplomatycznym w Wiedniu.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Times* donosi z Waszyngtonu, że ajent chiński rokuje z posłem brazylijskim w Waszyngtonie o kupno dział dynamitowych dla Chin.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Szanghai donoszą, że miasto Gaiping (?), koło Nü-czangu, wpadło w ręce japończyków. Połączonym armjom japońskim powiodło się obejść pozycje chińskie. Stwierdzono, że japończycy wymordowali w porcie Artura 2,000 bezbronnych chińczyków.

Londyn 22-go grudnia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Cesarz chiński wysłał prezydenta „Tsung-Li-Yamen" z najszerszemi pełnomocnictwami dla zawarcia pokoju.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Brazylji donoszą, że powstanie wybuchło tam na nowo. Admirał da Gama na czele 12,000 ciągnie na północ do Rio Grande. Admirał de Mello wkrótce rozpocznie operacje.

MORDERSTWO.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W sąsiedniem Plötzensee stróż nocny został przez zaskoczonych złodziejów po zaciętej walce, w której dopomagał mu drugi stróż nocny, sztyletem zamordowany.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Książę Bismark odjechał wczoraj po południu z Warcinu do Friedrichsruhe. Stan jego zdrowia jest dosyć pomyślny.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Kanclerz Hohenlohe spędzi święta wraz z żoną u najstarszego syna swojego na zamku Podjebrad w Czechach.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Obie izby sejmu pruskiego zbiorą się w d. 15-ym stycznia.

Berlin 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Do ministerjum wojny nadeszły bardzo pomyślne raporty o doświadczeniach poczynionych ze zmianą umundurowanin piechoty na lżejsze.

Bruksella 22-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przyczyną nieporozumień w sprawie Konga jest odstąpienie króla Leopolda Anglji prawa pierwszeństwa w nabyciu terytorjów Konga.

Londyn 22-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Buenos Ayres donoszą, że gabinet argentyński wkrótce poda się do dymisji.

Rzym 22-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ajencja Stefaniego zaprzecza urzędownie doniesienia *Journala* o umowie włosko-angielskiej (oddającej wrzekomo Włochom Chartum, Tripolis i Marokko; *przyp. red.*).

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 23-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **219 65** (wczoraj 219.75)
Ruble na dostawę **219 75** (wczoraj 219.75)

Giełda.

Warszawa, 22-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. $9.26\frac{1}{2}$. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.60 (odpowiadającym kursowi 219.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę przy dość chętnym pokupie waluty do $45.72\frac{1}{2}$ (t. j. 218.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $12\frac{1}{2}$ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.60, $45.62\frac{1}{2}$, 45.65, $45.67\frac{1}{2}$, 45.70 i $45.72\frac{1}{2}$, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki brano po $9.26\frac{1}{2}$ i 9.27. Za **Paryż** krótki osiągano $37.02\frac{1}{2}$ i 37.05. **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.80, za Londyn krótki $9.27\frac{1}{2}$, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie $1\frac{7}{8}$%, w Londynie 1%, w Paryżu $1\frac{3}{4}$% i w Wiedniu $3\frac{3}{4}$% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.40 i po 98, stosownie do wielkości odcinków, bez odbiorców. Pożyczek premjowych nie notowano.

Renty 4% państwowej z roku 1894-go nabyto kilka tys. rubli po 95.10, chciano zaś zbywać po 95.35.

Pożyczek 4% wewnętrznych można było dostać po 96, wszystkie cztery serje.

Listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.95, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy rubli po 99.60, 99.65 i 99.70.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.10 dwie ostatnie serje, nabyto zaś kilkadziesiąt tys. rubli najmłodszej serji po 100.80, 100.85 i 100.90.

Akcje w dość żywym ruchu. Zajmowano się szczególniej akcjami Tow. Lilpop, Rau i Loewestein, które wykazywały znaczne wahania kursu. Zabrano kilka sztuk starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 505 i kilkanaście młodych akcyj tegoż Banku po 332, przy żądaniu po 507 za stare. Nabyto kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 425, 425.50 i 426, kilkanaście sztuk z dostawą do końca b. m. po 427, oraz kilkanaście z dostawą do końca stycznia r. p., do woli kupującego po 430 przy chęci otrzymania po 429.—. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Towarz. Lilpop, Rau i Loewenstein po 955, 950, 945, 931, 927.40, 930, 940, 945, 950, 935, 955 i 940. Zapłacono za kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakł. briańskich po 328 i 330 i do końca stycznia r. p. do woli kupującego po 330 kilkadziesiąt sztuk.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.48\frac{3}{4}$.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.49, marki w gotówce po 46.—, guldeny w gotowce po 75.25 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych lepsze, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99^{4} do rs. 11.05^{6} *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75 do rs. 8.80—b%. Liczne zaofiarowania. Dowozy znaczne. Usposobienie słabsze.

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 22-go grudnia r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	1 wag.	— wag.	12 wagonów
Owsa	— „	5 „	141 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	1 „	14 „	55 „
Kaszy jaglanej	1 „	15 „	122 „
Kaszy gryczanej	— „	6 „	16 „
Ryżu	— „	— „	— „
Pszenicy	1 „	11 „	40 „
Jęczmienia	— „	3 „	42 „
Grochu	8 „	— „	11 „
Gryki	— „	13 „	57 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	1 „	1 „	4 „
Łoju	— „	— „	— „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	13 wagonów	68 wag.	500 wagonów

„Oryginal" Champagne

firmy Ernest Mahieu & Comp.

spadk. Minet Jeune w Reims.

Wino sprowadzone w beczkach z Szampanji w r. z. i zbutelkowane w filji warszawskiej. ***Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych handlach win w Warszawie.***

Po 3 RUBLE

butelka Demi-sec lub sec. 5948

Administracja łaźni parowej pod „Blachą„

(ul. Dobra № 65 róg Białoskórniczej), donosi że w nadchodzącą niedzielę łaźnia będzie otwartą. 5887



Ceny znacznie zniżone.

Wielki dobór nowych systemów łyżew

Skład Broni

Roberta Ziegler,

Trębacka 4. 1522

Magazyn wyrobów jubilerskich

oraz

największy w kraju skład zegarów i zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy ulicy Krak.-Przedm. № 7

poleca ***na nadchodzącą Gwiazdkę: wielki wybór*** najnowszych fantazyjnych zegarków damskich ***Chatelaines i nawieszanych u kokardek, od najtańszych stalowych oxide do złotych b. bogatych z brylantami, perlami, rubinami*** etc.

Wszystkie niedziele i święta magazyn otwarty będzie od godz. 2—6-ej po południu.

Ceny bardzo niskie. 1412

— ***Wina lecznicze,*** na najlepszych winach ***wprost z Hiszpanji i Francji sprowadzanych,*** poleca apteka ***L. Zieminskiego,*** magistra farmacji, ul. ***Marszałkowska*** wprost ***Zielonego placu.*** 1383r

---

„AŁAZAŃ"

Naturalne Wina KACHETYŃSKIE

Księcia S. D. Andronikowa

sprzedają się w ***składzie własnym*** Krak.-Przedm. № 85, po bardzo umiarkowanych cenach. 5904

Bank Russki

Handlowo-Przemysłowy

w St.-Petersburgu

Oddział Komisowy Warszawski

zawiadamia, że w Wigilję świąt Bożego Narodzenia, tj. w poniedziałek, dnia 24 grudnia r. b., wszystkie czynności biurowe będą załatwiane tylko do godziny 12 w południe. 1543

Otwarta Ślizgawka

ulica Foksal.

w Bufecie kawa, herbata, mleko, napoje i przekąski. Muzyka w niedzielę. 5805

Nowa ślizgawka

Leszno róg Wroniej nr. 97.

Jedna z największych torowych ślizgawek, gdyż obejmująca 17,500 łokci kwadratowych, otwarta codziennie dla amatorek i amatorów sportu łyżwiarskiego. Orkiestra wojskowa grywa w niedziele i święta od godziny drugiej po południu do godziny 11-ej wieczór, a w czwartki zaś od godziny 3-ej do godziny 10-ej wieczór. Bufet na miejscu. 5938

Dyrekcja

drogi żelaznej

WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ

ze względu na nieco skomplikowaną manipulację wydawania biletów strefowych, wymagającą więcej czasu, uprzejmie prosi Szanowną Publiczność o udawanie się do kas wcześnie, o ile można niezwłocznie po ich otwarciu na pociąg, którym pasażer ma zamiar jechać, a to celem uniknięcia zbytniego natłoku przy okienkach kasowych i możliwych z tej przyczyny opóźnień na pociąg itp. 1535

Rs. 200 Rs. 200

WYNAGRODZENIA.

Kto wykryje lub wskaże ślad kradzieży spełnionej u mnie w mieszkaniu ul. Biała 4, a mianowicie:

1 parę kolczyków brylantowych 6—7-iu kr.

1 parę perłowych,

zegarek złoty, ozdobiony brylantową kotwicą z łańcuszkiem wysadzanym perełkami,

bransoletkę z 7-iu brylantami, po końcach z perłami,

2 pary lichtarzy srebrnych starego syst., jedna oznaczona literami Ch. R. L., a 3-ia para nowego systemu. 5877

H. LUIDOR.

Nagrody rs. 5.

W przejeździe Alejami Jerozolimskiemi od Kruczej do dworca wiedeńskiego zgubiono tekę z napisem rosyjskim ***„Centralna D. Z. w Warszawie. Warjant I".*** Wewnątrz rysunki i obliczenia. Znalazca raczy oddać zgubę na ulicę Chmielną № 23, mieszk. 6, za powyższą nagrodą. 5927

Łazienki Akcyjne

przy Nowym-Zjeździe wyjątkowo będą ***otwarte w niedzielę,*** dnia 11 (23) grudnia r. b. 1505

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że w Wigilję świąt Bożego Narodzenia, tj. w poniedziałek, dnia 24 grudnia r. b., wszelkie czynności biurowe będą załatwiane tylko do godziny 12-ej w południe. 1539

Od 1-go stycznia 1895-go roku jest do wynajęcia

FABRYKA

cała lub częściowo wraz z motorem parowym, zabudowana podług ostatnich wymagań, (Telefon przy fabryce). Wiadomość ***Wilcza 43*** u właściciela domu. 5829

Tygodnik illustrowany jest najstarszem (35 rok istnienia) pismem obrazkowem polskiem, najbardziej rozpowszechnionem i najbogatszem w treść i ryciny.

Tygodnik illustrowany wychodzi w soboty, obejmuje 3 arkusze druku i okładkę z grafologją, zadan. szachowemi, modami, ogogryfami, rebusami, ogłoszeniami itd.

Tygodnik illustrowany dołącza przy każdym numerze arkusz celniejszej powieści tłómaczonej, tak, iż po upływie roku prenumeratorowie posiadają kilka tomów wyborowych powieści, a po dłuższym czasie całą bibljoteczkę powieściową.

Tygodnik illustrowany śledzi pilnie nowości literackie, artystyczne, naukowe, i społeczne.

Tygodnik illustrowany jest pismem wielostronnem, popularnem, wcześnie i dobrze informowanem, przyjacielem polskiego domu, rodziny i młodzieży.

Tygodnik illustrowany informuje swych czytelników o wszelkich odkryciach i wynalazkach, w kraju i za granicą.

Tygodnik illustrowany odpowiada na wszelkie zapytania swych prenumeratorów.

Tygodnik illustrowany umieszcza portrety i życiorysy ludzi wybitnych i zasłużonych na wszystkich polach.

Tygodnik illustrowany w dziale artystycznym poda współpracownictwo wszystkich celniejszych artystów polskich.

Tygodnik illustrowany umieszcza w dziale obrazkowym wybór prac najznakomitszych malarzy całego świata.

Tygodnik illustrowany kosztuje w Warszawie kwartalnie rs. 2, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 3. 1729r

Prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism. Numer okazowy na żądanie gratis i franco. Adres redakcji: Krakowskie-Przedmieście 17, w Warszawie.

Książki gwiazdkowe

od dziesięciogroszowych do kilkorublowych, dla młodzieży i dorosłych, książki do nabożeństwa, nowości, kalendarze i t. p.

poleca

Prenumeratę

na czasopisma i gazety krajowe i zagraniczne po cenach redakcyjnych— z odnoszeniem do domów lub z przesyłką pocztą 2303

przyjmuje

Księgarnia E. KOLIŃSKIEGO,

w Warszawie, ul. Marszałkowska 122; Filja na Pradze, ul. Targowa 41.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

WIN

zagranicznych i russkich

KONIAKU A. SAUDAU & Comp. COGNAC

W & S. BORUCKI

WARSZAWA

125 Marszałkowska 125.

obok cukierni „L. Lourse et Comp.

Wszelkie zamówienia wysyłamy natychmiastowo. Na prowincję za zaliczeniem.

Kupującym odstępujemy do świąt 3% rabatu. 2248

!!! NA GWIAZDKĘ !!! !!! NA GWIAZDKĘ !!!

Na Gwiazdkę najtrafniejsze podarki zawiera
Szpitalna № 6-ty, magazyn **Drehera**;
Także 29-ty Krakowskie, przy skwerze,
Posiada takowe w niezliczonej mierze.
Są Rejscajgi dla synów, Lornetki dla córek,
Scyzoryki, Nożyczki do robienia dziurek;
Brzytew angielskich mają kolekcję sławetną,
Bo raz nawecowane tysiące bród zetną.
Okularów, Binokli w wytwornym komplecie
Jest tam, ile potrzeba dla ócz w całym świecie;
Innych towarów jak wielka tam doza—
Przeczytajcie—najlepiej wylicza to proza! 1727

Lornetki teatralne w pięknych oprawach i znacznym doborze (w oprawie skórzanej **od rs. 2)**, Lornetki **damskie** (od rs. 1), Stereoskopy od **rs. 1.60**, **Latarnie Czarnoksięzkie od rs 2**, Lokomobile i Lokomotywki parowe, Rajscajgi, Termometry kryształowe, zaokienne, pokojowe itp. (od kilkunastu kop.), **Binokle i Okulary** (specjalność zakładów) z najcelniejszych fabryk, w najnowszych fasonach, ściśle do wzroku zastosowane (od kop. 50), Barometry, Kompasy, Lupy, Miary taśmowe, składane itp., Wasserwagi, Wyroby gumowe hygieniczne, Narzędzia chirurgiczne itp. itp. Upraszam o zwracanie uwagi na firmę **J. Dreher** przy ulicy **Szpitalnej № 6**, wyraźnie № **szósty.** — Przyjmują się reparacje.

Ze względu na dołączone **premjum bezpłatne** w postaci **sześciu dzieł** wyborowych, najtańsze z niecodziennych pism warszawskich

NIWA

Czasopismo literacko-naukowo-społeczne, wychodzi w Warszawie 1-go i 15-go każdego miesiąca; każdy numer w objętości 20—24 stronnic, **nie licząc ogłoszeń.**

NIWA od 1-go Stycznia 1895 r., odrodzona, ulegnie **niezmiernemu ożywieniu** Wyborowe powieści. Przystępne artykuły z chwili bieżącej w kwestjach **polityki, sztuki, literatury, wiedzy, życia obyczajowego, teatru, odkryć i wynalazków.**

NIWA od 1-go Stycznia 1895 r. wprowadza dział, zawierający wyjątki ze wszystkich **najciekawszych artykułów** całej prasy **naszej i europejskiej**; każdy czytelnik inteligentny znajdzie tam **mnóstwo zajmujących spraw i faktów.**

NIWA od 1-go Stycznia 1895 r., żywo się zajmie sprawami ekonomicznemi, przedewszystkiem **kładąc nacisk** na jeszcze **nie zajęte placówki pracy.**

NIWA daje **wszystkim bez wyjątku** prenumeratorom **PREMIUM BEZPŁATNE** w postaci **sześciu dzieł:**

1) **Symon de Latreiche: Najsławniejsze kobiety europejskie.** 2) **Rudolf Falb: Gwiazdy i ludzie.**
3) **" " Wielcy uczeni współcześni i ich dzieła.** 4) **D'Assier: Ludzkość pośmiertna.**
5) **" " Galerja pracowników pożytecznych.** 6) **Rousset: W Chinach i o Chinach.**

Każde z tych dzieł będzie miało od 15 do 20 arkuszy druku; całe premium tedy w handlu księgarskim będzie kosztowało **przynajmniej 9 rs.**, czyli tyle, ile **całoroczna** prenumerata **NIWY** wraz z posyłką pocztową; będzie to więc **zawiązek cennej bibljoteki**; ukażą się one kolejno w ciągu 1895 roku co dwa miesiące.

NIWA w połączeniu **z bezpłatnem premium**, jest **najtańszem pismem** i zasługuje na **najszersze rozpowszechnienie** wśród całego ogółu.

Prenumerata **NIWY** kosztuje w Warszawie **8 rs.** na rok, **4 rs.** na pół roku, **2 rs.** na kwartał; na prowincji i w Cesarstwie **9 rs.** na rok, **4.50** na pół roku, **2.25** na kwartał, w Austrji 12 złr., w Niemczech 12 m. 2099

Adres: Warszawa, Aleksandrja 23, 4 m.

XIV ROK WYDAWNICTWA.

REDAKTOR **Mścisław Godlewski.** WYDAWCA **Antoni Zaleski.**

SŁOWO

w Warszawie:	
Rocznie . .	rs. 9 k. —
Półrocznie .	rs. 4 k. 50
kwartalnie .	rs. 2 k. 25
Miesięcznie .	rs.— k. 75
Za odnosz. do domu	k. 5.

Na prowincji i w Cesar.	
Rocznie	rs. 12
Półrocznie . . .	rs. 6
Kwartalnie . .	rs. 3
ZAGRANICĄ:	
Rocznie	rs 18.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI,

wychodzi codziennie, prócz Świąt, w Warszawie,

wraz z bepłatnym sobotnim dodatkiem powieściowym,

pod redakcją

Mścisława Godlewskiego.

„SŁOWO" pomieszcza: **Artykuły wstępne** o wszelkich wydatniejszych kwestjach społecznych i politycznych: Wiadomości urzędowe; Telegramy własnych korespondentów i Agencyj telegraficznych; Przeglądy polityczne; Korespondencje: z Petersburga, Moskwy, Berlina, Wiednia, Rzymu, Paryża, Londynu, Genewy, Chicago, Lwowa, Krakowa, Poznania i t. p.; Przeglądy prasy russkiej; Artykuły informacyjne w kwestjach społecznych i ekonomicznych; Wiadomości naukowe: artystyczne i literackie; Obszerną kronikę powszechną; Listy z prowincji własnych korespondentów; wielce urozmaiconą Kronikę zagraniczną, bogatą Kronikę ekonomiczną.

„SŁOWO", mając zapewnione współpracownictwo **najznakomitszych pisarzy**, pomieszcza w odcinku powieści, studja literackie, krytyczne, artystyczne, sprawozdania z książek, echa ze wsi, pogadanki, kroniki naukowe, przeglądy itp.

„SŁOWO" prowadzi najobszerniej ze wszystkich pism polskich **dział ekonomiczno-handlowy**, w którym pomieszcza najświeższe sprawozdania targowe z ważniejszych rynków zbożowych krajowych i zagranicznych, oraz **Telegramy handlowe** o cenach zboża, sprzedażach cukru, chmielu i t. p.

„SŁOWO" daje do każdego sobotniego numeru **arkusz powieści tłómaczonej** pierwszorzędnych pisarzy zagranicznych. Czytelnicy otrzymują tedy rocznie 52 arkusze, czyli **Trzy wielkie tomy** najcelniejszych powieści **bezpłatnie.**

„SŁOWO" ze wszystkich dzienników warszawskich **daje najwięcej tekstu**, gdyż około 2500 wierszy w każdym numerze, zaś w razie nawału materjału daje dodatki nadzwyczajne, podnosząc ilość tekstu do 4000 i 5000 wierszy, czyli dwa razy tyle, co każdy inny dziennik.

„SŁOWO," jako organ najwięcej ze wszystkich dzienników rozpowszechniony na prowincji, nadaje się najwięcej do pomieszczania **ogłoszeń** wszelkich firm handlowych, przemysłowych i rolniczych. 1611r

Adres Redakcji i Administracji »SŁOWA«: Warecka 15, w Warszawie.

Na Gwiazdkę!

są do nabycia książki nakładu

J. Błaszkowskiego.

St. Jachowicza, Powiastki w III-ch tomach rs. 1.50, w ozdobnej oprawie rs. 2.50.
St. Jachowicza. Elementarz z 24-ma drzeworytami, cena zniżona 15 k.
K. Szmidt. Małe powieści dla dzieci 60 kop.
Ganot. Fizyka.

Dostać można we wszystkich księgarniach. Skład główny u **T. Popławskiego**, Krak.-Przedmieście, obok Uniwersytetu. 2312

Marja Rodziewiczówna.

Najnowsza powieść

LEW W SIECI.

wyszła z druku i sprzedaje się u wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowem.

Wydawnictwo S. LEWENTALA, Warszawa, Nowy-Świat 41. 1377r

PIEKARNIA

K. Voigt

przeniesioną została z ulicy Grzybowskiej № 17 na ulicę Złotą № 65 do domu własnego. Poleca na nadchodzące Święta znane ze swej dobroci strucle wodne najlepszego gatunku, oraz i maślane, z czem się polecam Szanownej Publiczności. 2288

Z poważaniem **K. Voigt.**

Nakładem księgarni **Bolesława Koreywy** w Kijowie i Odesie wyszły następujące książki:

LAMPARCIE ŻYCIE.

Opowiadanie ze wspomnień studenckich 1533r

GAMASTONA.

Wydanie drugie. Cena rs. 1 kop. 80.

Tegoż autora są do nabycia:

Fata-Morgana. Opowiadanie ze wspomnień szkolnych. Cena rs. 1 k. 20

Fotografje bez retuszu. Zbiór opowiadań. Cena rs. 1 k. 20

Włodzimierza Wysockiego:

Satyry i Bajki. Cena rs. 1. **Laszka.** Cena kop. 50. **Las.** Cena k. 30. **Oksana.** Cena kop. 60.

Wszyscy za jednego. Cena kop. 40. **Bocian.** Cena kop. 50.

ZAKLĘTA ŁZA Ballada i **NOWE DZIADY** żarcik poetycki. Cena kop. 40

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

Niniejszem wzywa osoby życzące przyjąć na siebie dostawę dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy w r. 1895 następujących przedmiotów: 1) sukna (podług ustanowionych wzorów); 2) Płótna i rewantuchu (podług ustanowionych wzorów); 3) towarów łokciowych: perkal, kreas, flanela, kreasa, dreliszek, wata, pierze darte itp.; 4) kołder wełnianych: 5) towarów kolonjalnych; 6) Herbaty; 7) Piwa; 8) Spirytusu; 9) nabiału (mleko niezbierane, śmietana, ser); 10) Soli; 11) Octu; 12) Śledzi; 13) Nafty kaukazkiej, świec, mydła, krochmalu, farbki i sody; 14) trumien drewnianych; 15) Pobiały naczyń kuchennych; 16) Wstawianie szyb,—do złożenia na imię Naczelnika Zakładów Dobroczynnych w Warszawie deklaracji najpóźniej do 15 (27) Grudnia r. b. na każdą z wymienionych grup oddzielnie z wyszczególnieniem w deklaracji cen stanowczych na każdy przedmiot dostawy i z dołączeniem dowodu, że podający deklarację zajmuje się sprzedażą tych przedmiotów lub wykonywaniem tych robót, dostawy lub wypełnienia których chce się podjąć.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin,**

1802r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

ORYGINAL CHAMPAGNE

firmy ERNEST MAHIEU & Co.

spadk. MINET JEUNE w Reims.

Wino Szampańskie sprowadzone w r. z. w beczkach i zbutelkowane **w Warszawie** przez Kiprów z Szampanji, skutkiem tego o **połowę tańsze**, a nieustępujące w smaku najwięcej znanym markom, znajduje się w znaczniejszych handlach win—**w Warszawie**—u pp. **Maurycy Seydel i S-ka, Simon & Stecki, Karol Lesisz i Romuald Lesisz, E. Langner. W. Kotecki, K. Skarżyński (Caves du G-d. Hotel de l'Europe, Schultz & Zawadzki. F. Potrzebski, F. Venulet, W. Müller, Czerski i S-ka, I. J. Lijewski i S-ka, A. Skorupski, E. Zalewski, A. Pollack, C. Dajkowski, L. Wróbel etc. W Kielcach** u p. **J. Anderszewskiego, — w Łodzi** u p. **J. Sprząączkowskiego, Wężyka etc.—Ajentura Jeneralna na Cesarstwo i Królestwo Polskie**

K. STYCZYŃSKI & K. MORSZTYN.

Ś-to Krzyzka 16, w Warszawie. 2316

Księgarnia i Skład Nut

G. CENTNERSZWERA, Marszałkowska 143,

donosi, iż **drugie** wydanie **głośnej i poszukiwanej powieści Wincentego Hrabiego Łosia** z serji „Świat i finanse" p. t.

Zięciowie domu Kohn & C-ie

wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

2 tomy rs. 3.00. pocztą rs. 3.30. 2233

Egzystujący od roku 1830

Hurtowo-Detaliczny

SKŁAD FUTER

Borucha REDEL,

ulica Nalewki Nr. 16,

istnieje i nadal **w tymże samym domu w bramie na I-em piętrze** i poleca Sz. Publiczności **zaopatrzony** na teraźniejszy sezon **we wszelkie gatunki Futer** w błamach i skórkach.

!!! Ceny bardzo umiarkowane !!!

Szan. Klijentelę upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi na firmę i numer domu 16, szesnasty. 1676

Księgarnia Warszawska **W. Wodzyńskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 41 (naprzeciwko Bednarskiej.)

Książki na Gwiazdkę od 5 kop. do kilku rubli.
Książki do Nabożeństwa od 10 k. do kilku rubli w oprawach aksamitnych—i imitacja kości od 2 rs.
Kalendarze na rok 1895 różne od 3 kop. do rubla.
Prenumerata Pism po cenach redakcyjnych.
Materjały piśmienne w wielkim wyborze tanio.
Obrazy i obrazki świętych w arkuszach i ramkach metalowych po kop. 30, 40, 50, 60 i 1.00.

Wydawnictwa własne.—**O żeglarzu Magielanie**, czyli „Pierwsza podróż naokoło świata" z 15 illustracjami i mapkami. Cena 15 kop., oprawa ozdobna 50 kop.

Historja o Kubie i Pięknej Basi. Powiastka z 10 illustracjami, cena 5 k. Mapa Europy ślicznie kolorowana 10 k. oraz wiele innych.—Na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową. 2281

!Dla Młodzieży!

Znakomita powieść

K. DICKENSA,

Wspomnienia Sieroty

(Dawid Copperfield),

w opracowaniu Heleny Ros...

wyszła z druku. Cena w kartonie rs. 1 kop. 20, w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 70.

Nakład księgarni J. Guranowskiego, Senatorska 32. 2277

!!! Na Gwiazdkę !!!

Najtaniej ZEGARKI



Genewskie z pierwszorzędnych fabryk. — Sprzedaż i reparacja z dwuletniem poręczeniem, u M. POZZI,

31, Nowy-Świat 31, róg Chmielnej.

2254

!!NOWOŚCI!!

Bazar pod firmą „Bracia LESSER"

ze współudziałem dwudziestu Kupców Warszawskich,

Rymarska Nr. 12.

Poleca wyborowe towary po najniższych cenach:

Sklep Nr. 1. Albumy i parasole.	Sklep Nr. 12 i 13. Naczynia kuchenne i Wyroby stalowe.
" " 2. Galanterja artystyczna.	" " 15. Manufaktura.
" " 4. Zabawki i gry towarzyskie.	" " 16. Rękawiczki.
" " 5. Perfumerja, galanterja perfumeryjna i opatrunki.	" " 17. Bielizna, trykotaże i krawaty.
" " 6. Ubrania dziecinne.	" " 18. Koronki, Wstążki i tiule.
" " 7. Platery.	" " 19. Bronzy z marmurem i Kandelabry.
" " 8. Materjały piśmienne.	" " 20. Starożytności.
" " 9. Galanterja skórzana.	" " 21 i 22. Lampy i żyrandole.
" " 10. Obuwie Mężkie, Damskie i Dziecinne.	" " 23. Biżuterja i zegarki.
" " 11. Dywany, Portjery, Ceraty i Chodniki.	" " 24. Sztuczne kwiaty i rośliny doniczkowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Jutro, w Niedzielę, sprzedaż z ustępstwem procentu na rzecz rozdawnictwa odzieży dla biednych—przyczem każdy kupujący dostaje prezent gwiazdkowy z choiny. Od godziny 4 do 8 koncert pod dyrekcją pana Szulca. 2311

Wejście bezpłatne.

(Sklepy № 3 i № 14 są jeszcze do wynajęcia.)

H. KLEPFISCH,

Warszawa, Twarda № 16.

Fabryka maszyn młynarskich: walcy najnowszej konstrukcji, najpraktyczniejsze maszyny do czyszczenia zboża i kaszek, perlaki i sznejdmaszyny walcowe do jęczmienia; wykonywa wszełkiego rodzaju transmisje i w ogóle roboty techniczne. Skład oryginalnych kamieni francuzkich, gazy szwajcarskiej, pasów skórzanych angielskich.—**Biuro techniczne do budowy młynów.** 2059

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację taboru pogrzebowego cmentarzy Warszawskich rzymsko-katolickich w 1895, 1896 i 1897 r., od summy rs. 1,200 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 120, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogloszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1706r

Aleksander Oraczewski.

Nowy-Świat 29. Nowy-Świat 29.

NA GWIAZDKĘ

przygotowałem wielki wybór Biżuterji złotej, srebrnej i brylantowej, znanej z dobrego gustu i taniości.

Aleksander Oraczewski

Jubiler, Nowy-Świat Nr 29, róg Chmielnej. 1651r

Aleksander Oraczewski.

NAJLEPSZY EKSTRAKT SŁODOWY

(MALTZ EXTRAKT). Wyrabiany od r. 1834

w browarze E. M. HALLA.

Skład Główny w Handlu Win DŁUGA № 27 1635r

A. WINOROWSKIEGO.

Sprzedaje się również w Aptekach, Składach Materjałów Aptecznych i Handlach Win.

Fabryka do sprzedania. 1612r

Do sprzedania, wynajęcia lub zamiany na dom w Warszawie, na dogodnych warunkach, fabryka zajmująca 4,500 łokci kwadr. przestrzeni, przy ulicy Gęsiej № 81 w Warszawie położona, składająca się z samych murowanych budynków parterowych, jedno i dwupiętrowych, posiadająca nadto machinę parową o sile 45 koni, kocioł parowy o sile 80 koni, obszerną transmisję z głównemi pasami, studnię artezyjska z obfitą wodą, oświetlenie gazowe, wodociąg, mieszkania obszerne dla właściciela i dla majstrów, całość utrzymana jest w zupełnie dobrym stanie tak, że w każdej chwili może być w ruch puszczoną. Wiadomość na miejscu.

Nowość! Nowość!

NAJNOWSZY WYNALAZEK!

Aparat ogrzewający **Powozy, Dorożki** i **Sanki**, zakryte i otwarte, grzeje 10 godzin za 10 kop. tylko.

Wyłączna sprzedaż aparatów oraz palników u J. Mayera, Nalewki Nr. 29. 2266

Nowość! Nowość!

Z. Krasnodębska,

Chmielna 26,

na nadchodzące święta poleca:

Bakalje znane ze swej dobroci, **Owoce** świeże i suszone, **Orzechy**, **Pierniki**, **Kompoty**, **Konfitury**, **Soki**, **Marynaty**, **Powidla**, **Sery**, **Masło** stołowe i solone, **Wędlinę**, **Drób**, **Towary kolonjalne**, **Pieczarki**, **Pasztety**. Szanowna Publiczność poprze jak zwykle swoją życzliwością pracę kobiety. 2265

NA GWIAZDKĘ.

Zakład Galanteryjno - Introligatorski i Skórzanych wyrobów.

Z powodu zbliżających się Świąt zaopatrzyłem się w rozmaite wyroby, tj. **Portfele**, **Portcygaretty**, **Portmonetki**, **Nesseserki**, **piśmienne mappy**, **Tonistry i różne podróżne przybory** własnego wyrobu. Przyjmuję obstalunki i reparacje po umiarkowanej cenie. Warszawa, ulica Leszno № 45. 2158

Z uszanowaniem **Wilhelm Sawicki.**

!!! Bakalje funt 25 kop. !!!

Owocarnia przy ul. **Krakowskie-Przedmieście № 29** poleca na nadchodzące święta wszelkie owoce krajowe i zagraniczne w w znacznym zapasie po **cenach najniższych. MERSZOM.** 2301

3 rs. nagrody.

We czwartek, przechodząc Marszałkowską i Zgodą, zgubiono woreczek czarny skórzany z trzydziestoma rublami. Uczciwy znalazca zechce odnieść na Chmielną № 18, m. 5. 2315

Na Gwiazdkę

Zegarki niklowe . . . . . od rs. 4
Zegarki stalowe czarne . od rs. 5
Zegarki srebrne . . . . . od rs. 7
Zegarki złote damskie . . od rs. 15
Zegarki złote mężkie . . od rs. 25

Zegary ścienne, Regulatory, Zegary Bronzowe z gwarancją. Wielki wybór Biżuterji złotej, srebrnej i brylantowej poleca:

S. OWCZYŃSKI, 2309

Krak.-Przedmieście 43.

Uwaga: Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność o zwrócenie uwagi na właściwą firmę **S. Owczyński**, która **egzystuje od 1883 r.** i nagrodzona została złotym medalem na wystawie w 1893 r. Firmy noszące moje nazwisko nie mają nic wspólnego z moją firmą. Odpowiadam tylko za moją firmę **S. Owczyński, Krakowskie-Przedmieście № 43.**

Lokal fabryczny

z pozwoleniem Władzy w Winnicy na 10-ej wiorście za rogatką Petersburską, składający się z obszernego pomieszczenia i posiadający maszynę parową o sile 16 koni, młynki, filterprasę, kolergangi etc., do wynajęcia od 1-go Stycznia 1895 r. Wiadomość w kantorze Henryka Welt w Warszawie, ul. Przejazd № 5. 2264

A). Sprzedaje się natychmiast używana parowa maszyna 12 sił i kocioł 20 sił, rury, pompy. Bloch, Marjańska 4.

AGENCI

w suknach, którzy zamierzają z angielskiemi nowościami zwiedzać pierwszorzędnych krawców mężkich, zechcą adres swój złożyć pod lit. „J. 2558" u Rudolfa Mosse w Wiedniu. 1805

Handlującym w suknach i krawcom mężkim, którzy z powodu pomyślnych stosunków cła i kursu z zagranicy towary modne sprowadzają, lub mający zamiar **celem letniego zakupu osobiście do Brünnu i Wiednia** przybyć, nadarza się za **mojem pośrednictwem** całkowity zakup **dobrze i korzystnie** uskutecznić. 1804

Ferdinand Vogl,
komisjoner w **Brünn**, Austrji.



Wielki wybór obuwia,

fasony świeże, trwałe.—Procent ustępuję od każdej pary.—Świętokrzyzka 37, róg Marszałkowskiej. 2294

Rychlewski.

NA GWIAZDKĘ!



Wybór wielki **Kanarków z Harcu** śpiewających w dzień i przy świetle, **Szare i zielone Papugi gadające**, **Kakadu** białe i różowe, **«Inseparablee»**, — **Malutkie** amerykańskie ptaszki,—**Kardynały** szare i czerwone,—poleca również złote i srebrne rybki, **Baseny**, **Akwarje**, **Muszle**, **Groty**, Kamienie na Akwarjum. 2203

Nowo-Senatorska Nr 7.

Ernest Peszel.

Nauka i wychowanie.

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11, Marek. 49205

Buchalterji nauczyciel—specjalista Gustaw Chwat, upoważniony przez okręg naukowy. Bielańska 16. 48323

Lekcyj lub korepetycyj, poszukuje student uniwersytetu H. Czarkowski, Miodowa 12, miesz. 17a. 2186r

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna № 20, mieszkania 8. 49061

Student izraelita poszukuje lekcyj może za mieszkanie lub życie, pl. św. Aleksandra № 13—23. 49009

W Łodzi biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej Dzielna 11, ma do umieszczenia nauczycielki z wyższem i niższem wykształceniem, oraz bony, francuzki i niemki świeżo sprowadzone. 49483

Za russki, niemiecki i francuzki, mogę udzielać teoretycznej i klasycznej muzyki fortepianowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjer pod „Szkoła". 49523

Doniesienia osobiste.

Angielka ma list na poczcie. 49527

Dla „Inteligentnej 33" list na poczcie poste-restante. 49558

„Hedda" ma list na poczcie poste-restante. 2183r

Jest list na poczcie dla „Sympatycznej." 49509

Minerwa raczy list odebrać z poczty. 49504

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Dwie siostry, niemki, chcą przyjąć obowiązek do dzieci. Praga, ulica Szeroka, fabryka trykotów. 2172r

Kamerdyner, polak, który podróżował po całej Europie, rozumie języki francuski, niemiecki, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę lub w Warszawie. Bolesław Michniewicz, Krucza 44. 49331

Kobieta poszukuje miejsca od Nowego Roku za gospodynię lub do kuchni w domu chrześcjańskim. Nowomiejska 16, mieszkania 13. 49130

Młody człowiek, kawaler, agronom, poszukuje posady, zarządu folwarkiem lub dozorcy leśnego. Wiadomość: powiat mazowiecki, poczta Mazowieck, wieś Jabłoń Kościelna u Jana Kisielewskiego. 49534

Małżeństwo bezdzietne życzy przyjąć mieszkanie za usługę od 1-go stycznia. Wielka 31, m. 6. 49539

Monter-mechanik, obeznany z różnemi systemami maszyn, szczególnie z maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca maszynisty.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Monter-Mechanik." 49536

Poszukuje miejsca rządca znający się na gospodarstwie rolnem i hodowli inwentarza, na co posiada świadectwa z wzorowych gospodarstw. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi dla „A. K." 2182r

Russki izraelita, z gwarancją, znający dobrze leśnictwo, korespondencję, poszukuje odpowiedniego lub innego zajęcia. Pańska 6, mieszkania 12. 49299

Uczeń aptekarski obeznany poszukuje kondycji w Warszawie. — Kantor Komisowy, Niecała 9. 49375

b) Zaofiarowane.

Administratorów majątków, z patentami wyższych szkół rolniczych, samotnych, poszukuje Kantor Komisowy, Niecała 9. 49335

Bony freblówki, polki, niemki, francuzki poszukuje od stycznia Kantor Komisowy, Niecała 9. 49219

Potrzebny jest praktykant z porządnej rodziny, z kilkuklasową edukacją. Skład nasion W. Jurkowski i S-ka w Warszawie, ul. Miodowa № 15. 49379

Potrzebna bona niemka, katoliczka, do małych dzieci. Hoża 13, m. 3, od godziny 4-ej do 6-ej. 49292

Potrzebni są: 1) rutynowany korespondent języków niemieckiego, francuskiego i angielskiego; 2) buchalter do włoskiego księgowania, znający korespondencję russką, polską i niemiecką i 3) zdolny prokurent do interesu informacyjnego (Auskunftsbureau), który w danym zawodzie pracował za granicą, może być niemiec. Oferty pocztą, Conto № 169, w Warszawie. 49278

Potrzebna piastunka z dobremi świadectwami do małych dzieci, na Trębacką 15, mieszk. 2. 49535

Potrzebny młodzieniec, jako ajent do sprzedaży drobnej po sklepach. — Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 30. 49530

Potrzebna sklepowa do nauki do składu wędlin, za rogatki Jerozolimskie № 1. 49475

Potrzebna zdolna kucharka do domu zamożnego od Nowego Roku, na wyjazd do gub. charkowskiej. Niemki mają pierwszeństwo.— Zgłaszać się na ul. Żelazną 48, m. 4. 49479

Potrzebna inteligentna osoba z poprawną francuską konwersacją na stałą lub demi-place. Piękna 28, m. 19, od 9—11-ej. 49156

Potrzebny rzeźbiarz do stolarza meblowego. Ordynacka № 3. 49075

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa. — Wiadomość: Chłodna 2, skład wędlin. 49348

Potrzebna od 1-go stycznia porządna służąca, któraby umiała dobrze prać i prasować. Wymagane dobre świadectwa i rekomendacja. Wiadomość: Nowosenatorska 8, m. 10. 49340

Stróżów nocnych, nie starych, zdrowych, dziesięciu, potrzebuje niezwłocznie miejski kantor, Zielna № 42. 49320

Kupno i sprzedaż.

A) **Radzimy** każdemu odwiedzić sklepy J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **Albowiem** można tam dostać horbatę towary kolonjalne i oryginalne wyroby chińskie i japońskie.

A) **Tanio** w wyborowych gatunkach zawsze na składzie świeży towar.

A) **Nankin**, Hankow wysyłają najlepsze gatunki swych herbat do wszystkich trzech klsepów J. Z. Ratyńskiego.

A) **Yokohamy** najlepsze produkty znajdzie się na Marszałkowskiej 144, wielki wybór, ceny niskie, najodpowiedniejsze podarki na gwiazdkę.

A) **Skład** główny i sklepy zaopatrywane są dwa razy do roku w herbatę ze świeżych zbiorów, na miejscu starannie sortowaną.

A) **Krymskie** wina Tokmakowa i Mołotkowa z najbogatszych winnic południowego Krymu, zupełnie czyste, nie gorsze od zagranicznych, dostać można w sklepach kolonjalnych J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **J. Z. Ratyński** otrzymał świeże transporty wszystkich sprzedawanych w swych sklepach (Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30) towarów. 2102r

A) **Prasy** do kopjowania wszelkich formatów: kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, poleca

A) **Kas** ogniotrwałych fabryka S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, ul. Elektoralna 5. 49497

A) **Najtaniej** sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29, róg Chmielnej. 47813

Ali-Baba (40 Zbójców) powieść, 15 kop.— Skład u wydawcy (Reussnera), ulica Złota 6. 38788

A) **Sprzedaje** się natychmiast używaną maszynę parową 12 sił i kocioł 20 sił, rury, pompy. Bloch, Marjańska 4. 49561

A. **Mleko** zdrowia, masło świeże i solone, drób. Szpitalna 10. 47052

A) **Pasy** złotolite, gobeliny, makaty i inne starożytności piękne i rzadkie kupuję po cenach wysokich. Warecka 10, m. 4. 49554

A. **Umeblowanie** z 7-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu do sprzedania. Krucza 10, m. 7. 49286

Adres, Szeslong rs. 16, otomana 18 i 24, garnitur czarny plusz bordo. Wilcza 21, mieszkania 13. 49341

Bilard i urządzenia restauracyjne do sprzedania. Smocza 20. 49444

Do sprzedania dwie marynazki zimowe z kamizelkami po 6 rs. i jedna skórzana na flanelowej podszewce za 8. Leszno 49, mieszkania 21. 49339

Do sprzedania okrycie czarne aksamitne mało używane, rotunda wełniana za rs. 10, żakiet syberynowy na szczupłą osobę, szuba na lat 14 na oposach, suknia jasna z surowej materji. Długa 20, mieszk. 13. 49099

Do sprzedania para karych klaczy, szory angielskie, kareta, faeton, mały powozik, sanki, szaraban, sanki amerykańskie. Hoża № 11, u stróża. 49264

Derby i S-ka, parowa fabryka musztardy francuskiej, odznaczającej się wybornym smakiem, wyroby swoje sprzedaje na tuziny, funty, kwarty, garnce, w sklepie, ulica Chłodna 64. 49553

Do sprzedania fotel dla osoby wiekowej lub paralityka i samowar tombakowy. Elektoralna № 47, m. 4a. 49301

Do sprzedania tanio serwis porcelanowy na 12 osób, aryston z 20 nutami, waga stołowa decymalna, maszyna Whelera-Wilsona, partja kwiatów sztucznych. Wiadomość: ulica Chmielna 58, m. 18. 49382

Do sprzedania pejzaż olejny „Wnętrze lasu" (dużych rozmiarów). Obejrzeć można w cukierni, Nowy-Świat № 44. 49192

Do sprzedania powóz nowy za 350 rs. Żelazna 89, u lakiernika. 49284

Elegancki żyrandol do świec, jakoteż i gazowy, najstosowniejszy podarek na gwiazdkę, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 8, mieszkania 6. 49059

Futro niedźwiedzie sprzedam za 80 rs. Piękna 32, mieszkania 5. 2183r

Futro męzkie (algierka) u kuśnierza Raaba, Marszałkowska 149, do sprzedania. 49552

Futro męzkie nurki do sprzedania. Ul. Wolska № 41, m. 6. 49052

Fortepian krótki, czarny, sprzedam rs. 125. Krucza 17, mieszkania 6. 49364

Fortepian czarny, krótki, sprzedam rs. 230. Żórawia 25, mieszk. 13. 49365

Fortepian do sprzedania za 160 rs. Hoża 56, m. 2. 49363

Fortepian tanio do sprzedania. Smolna 12, m. 7. 2161r

Futro szopy, algierka za rs. 20. Chłodna 32, m. 39. 49124

Garnitur fantazyjny oraz kozeta do sprzedania. Hortensja 6, m. 28. 49324

Jest do sprzedania fortepian Małeckiego.— Aleje Jerozolimskie № 78, m. 12. 48972

Jako elegancki podarek na gwiazdkę samotryskające fontanny salonowe. Nowy-Świat № 8, mieszk. № 6. 49060

Kareta używana, w dobrym stanie, do sprzedania, Wiadomość w kantorze fabryki, Fabryczna 3. 49025

Kasy ogniotrwałe najtańsze oraz szkatuły żelazne. — Stanisław Baumgart, Grzybowska № 62. 48947

Jedwabny garniturek mebli sprzedam rs. 54 może być na wypłaty. Plac Warecki № 2 m. 12. 49543

Jest do sprzedania faeton, bryczka i wolant w dobrym stanie, bardzo tanio. Chmielna № 18, mieszkania 10. 49550

Krawaty od skromnych do najelegantszych najtaniej sprzedaje fabryka, Marszałkowska № 115, róg Złotej. Sprzedaż głównie częściowa. 49477

Koń wierzchowy doskonale wyjeżdżony, kawaleryjskie oficerskie siodło i mundsztuk bardzo tanio do sprzedania. Hotel Polski. 49238

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Klacz skarogniada rasowa, pięcioletnia, do sprzedania. Krucza 3, m. 2. 49398

Kupuję maszyny krawieckie i damskie.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gotówka." 47834

Kanapka, 2 foteliki okręcane wałki 40.— Chmielna 32, mieszk. 2. 49384

Kredensy dębowe, orzechowe, mahoniowe tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra Krakowskie-Przedmieście 9. 48799

Karety... Perelotki... 4 karety używane, 2 perelotki petersburskie, koszyk do samopowożenia, faeton mały, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 48971

Lankastrówka 12, lekka, dziwir prawdziwy kwiatowy, znakomicie bijąca, do sprzedania. Przejazd 4—6. 49262

Meble sprzedam tanio salonowe, buduarowe gabinetowe. Szafy, łóżka, kredensy, stoły. Krzesła, biurko, otomana. Szafka lustrzana, umywalnia, lustra i trema. Nowogrodzka 28, u właściciela domu. 49391

Mleko doskonałe na garnce (30 kop.) i kwarty (9 kop.) u chrześcjan. Dzika № 29, mieszkania 15. 49387

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 49370

Masło śmietankowe 50 kop., niesolone świeże 45 kop., śmietany kwarta 36 kop., twarogu funt 12 kop., sery: Brie-Camembert, Romadour, Hagenbergier, Neufchatel, Limburgier, Double crême i inne. Marszałkowska 125, w podwórzu. 49137

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, toalety, biura, otomany. Koperski, Elektoralna 45. 49287

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 47835

Meble, garnitury rozmaitych fasonów, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, łóżka, bibljoteki, biura, stoły dębowe, sprzedaję tanio. Bracka 9, m. 12. 47874

M...ski wyborne solone, ze wsi. Chmielna 5. 49505

Motor gazowy 4-konny, znajdujący się w ruchu, zaraz do sprzedania w fabryce maszyn, ul. Towarowa 20. 49503

Meble różne najtaniej na gwiazdkę. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 49465

Meble skromne i wykwintne, rozmaite gustowne garniturki. Ceny niepraktykowanie niskie. Niecała 12. 49142

Masło wyborowe do nabycia bardzo tanio Sklep spożywczy „Emilja", Złota 27. 48989

„Notatnik dla wszystkich" wyszedł z druku, jest do nabycia w kantorze „Dziennika dla wszystkich", Warecka 15, i we wszystkich księgarniach i kantorach pism. Cena kop. 30, pocztą kop. 40. Handlującym rabat. 48863

Na święta! Bakalje świeże od 25 kop. funt, figi, daktyle, malaga, marmulada, orzechy rozmaite wyborowe, ceny nizkie, oraz wina węgierskie, francuzkie i inne od 75 kop. russkie od 35 kop., miody od 40 kop. butelka. Likiery, koniaki, wódki, spirytusy, portery, piwa zagraniczne i krajowe pierwszorzędnych firm, poleca: handel Wacława Wilanda, Marszałkowska 86 róg Żórawiej. Pierniki 15% rabatu do rubla. 2168r

Nawóz od 40 koni do nabycia. Miedziana № 16. 49542

Otomana, szeslong, szafa, stolik, lustro tremo. Elektoralna 8, m. 18. 49555

Otomany różnej wielkości, tylko dobrej roboty, kozetka, 2 foteliki ładne, tanio. Ulica Chmielna 32, zakład Antoniego Majewskiego. 49385

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Płaszcz czarny, prawie nowy, kołnierz, wyłogi bobrowe, sprzedam. Plac Warecki 10, kantor najmu powozów. 49325

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe i płaszcz z bobrami kamczackiemi. Nowy-Świat № 8, remiza. 47828

Pozostawiono do sprzedania żyrandol, 7 kandelabrów bronz. Nowy-Świat 39, skład mebli Rabong. 49397

Pianina i fortepiany najnowszych systemów po cenach fabrycznych, z gwarancją poleca Nowicki, skład Chmielna № 9. 49506

Poszukuję fortepianu. Nowy-Świat 1, mieszkania 12. 49518

Poszukiwany jest do nabycia gotowy aparat gorzelniczy, nieustannie działający, systemu Bormana. Oferty proszę składać na ul. Mokotowską № 12, do stróża domu. 49557

Rama do lustra rzeźbiona, palisandrowa, szeroka, wisząca, wykwintnej roboty stylowej Louis XVI, tanio do sprzedania. Nowy-Świat 28, dystrybucja. 49411

Rotunda nowa na lisach do sprzedania.— Ogrodowa № 27, m. 9. 49047

Szynel watowany, mundur nowy na filologa 17-letniego. Chłodna 50, m. 8. 49200

Sztychy kolorowe angielskie, porcelana saska złocona tanio do sprzedania. Sklep Brünnera. 49528

Szkatułka duża samogrająca i futro w dobrym stanie tanio do sprzedania. Róg Wilczej i Kruczej № 17, w sklepie mydlarskim. 49563

Sprzedam złotą kolję, medaljon, łyżkę srebrną do ryb, żakiet ciepły na atłasie. Mazowiecka 11—26. 49565

Suchodolskiego obraz tanio do sprzedania. Piękna № 32, m. 5. 49323

Szkielety pod abażury od 20 kop. Złota 20, m. 17. 49195

Sprzedaję rozmaite używane ubiory damskie i drobiazgi tanio. Bednarska 19. 49487

Skrzypce koncertowe wartości 120 rs. sprzedaje się z powodu okoliczności nieprzewidzianej za 60 rs. Piękna 31, m. 33. 49410

Sanki petersburskie i chomonta angielskie z białemi bronzami sprzedam. Ciepła 13. 49412

Sarna na gwiazdkę, oswojona, 8-miesięczna. Wiadomość: ulica Dobra № 49, m. 57. 49454

Sprzedam akwarjum i ryby. Ul. Grzybowska № 49, m. 8. 49362

Siodło angielskie z całym kompletem, kilka razy używane, do sprzedania. Nowy-Świat № 60, od 1 do 3-ej. 49303

Sanki prawie nowe do sprzedania w Gołąbkach, o wiorstę od stacji Włochy. Oferty przyjmuje Kurjer pod U. B. 49312

Sanki petersburskie fantazyjne do sprzedania rs. 35. Mirowska № 1. 48986

Tanio sprzedam sanki i lando petersburskiej fabryki, wolant i kocz. Plac św. Aleksandra № 9. 49095

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble i dzwonki elektryczne. Świętojerska 16—33, od godziny 1 do 5-ej. 49519

Żyrandol zdatny do kościoła za przystępną cenę. Szczygla 6—8. 49[illegible]7

99 Marszałkowska. Futra, [illegible]narki, burki, szlafroki, palta, kamizel[illegible]odnie, sprzedaje tanio Chmurczyński. Szy 48875

●●●) **Sanek** wielki wybór.

●●●) **Sanki** petersburskie.

●●●) **Sanki** duże i małe.

●●●) **Karet** 8 używanych.

●●●) **Fabryka** powozów Karola Sommera, Leszno 36. 48727

Interesy handl. i majątk.

Chcę kupić dom do 20,000. Proszę o szczegółowy wykaz. Oferty „Dom 20,000" przyjmuje Kurjer. 49513

Dla rzeźnika. Sklep, warsztat, mieszkanie i dwie piwnice od Nowego Roku. Ogrodowa 52. 48987

Do sprzedania restauracja. Wiadomość: Elektoralna № 31, szynk. 48119

Do sprzedania zaraz sklep mydlarski z dystrybucją z powodu wyjazdu. Praga, Brukowa № 29. 49086

Domy kupuję za gotówkę, zamieniam na majątki ziemskie. Krucza 29, m. 22. 49315

Fabryka parowa, dobrze procentująca, do sprzedania lub wydzierżawienia. — Oferty „K. Z. 1527" przyjmuje Kurjer. 49514

Filja rzeźnicza wraz z wiktuałami do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu; oddam tanio. Twarda № 28. 49583

Interes dający utrzymanie pewne do sprzedania za sumę stosunkowo niewielką. Oferty „Prawda" przyjmuje Kurjer. 49559

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Targ dobry. Wiadomość: Żórawia № 20, w mydlarni. 49042

Kawiarnia z bilardem do sprzedania i bilard do sprzedania. Piwna № 29. 48466

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu. Ul. Sienna 71. 49549

Magle wiedeńskie w dobrym stanie sprzedam z powodu interesów familijnych. Ciepła 7. 2157r

Nadzwyczaj świetny interes dla kobiety z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość: Koszykowa № 37, m. 13. 49366

Propinacja zwana Utratą, na 24 wiorście, rogatki wolskie, do wydzierżawienia od 1-go stycznia 1895 r. Wiadomość: Niecała № 12, mieszk. 22. 49507

Poszukuje się wspólnika lub wspólniczki, interes korzystny, z kapitałem rs. 500. Wiadomość: Waliców № 22, m. 12. 49508

Plac do sprzedania. Leszno № 88, u właściciela domu. 48280

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. do bardzo korzystnego interesu rzemieślniczego. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „H, K. 7." 49460

Pacht do oddania chrześcjaninowi, przy Warszawie, krów 20, lecz na żądanie ilość będzie zwiększona. Wiadomość: Piekarska № 10, u właściciela domu. 47530

Piekarnia w mieście powiatowem, z dwoma sklepami, odpowiedniem mieszkaniem, w pełnym biegu, do odstąpienia zaraz lub od 1 (13) stycznia. — Wiadomość: Nowy-Świat № 8. 48710

Placu 12,000 łokci sprzedam. Punkt dobry. Praga, Esplanadowa 18/138 A, Karwowki. 47736

Rs. 3,000. Osoba posiadająca 3,000 rs. gotówką i 1,000 rs. zobowiązań, może nabyć zaraz handel, dający 1,500 rs. czystego zysku. Oferty pod X. A. Z. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 49269

Rzadki wypadek. Do sprzedania zaraz przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe rozwozu nafty, wraz z całym taborem, świetnie prosperujące od bardzo dawna; nadto i skład węgli z powodu faktycznej słabości właściciela.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 20, skład farb. 49512

Rs. 40,000 potrzebuję na pierwszy numer po Towarzystwie. Złota 23, m. 3. 49515

Sklep spożywczy do sprzedania, cena przystępna. Ulica Śliska № 13. 49209

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam.— Szczygla № 4. 48965

Sklep z przedmiotami codziennego użytku, przy placu Teatralnym, do sprzedania za 3,000. Bracka 25, m. 4. 46845

Sklep spożywczy do sprzedania, lokal tani.— Mokotów № 24. Tamże i skład węgla. 49290

Skład węgla do sprzedania. Podwale № 6. 49330

Sklep do współki od Nowego Roku, cena przystępna, punkt dobry. Wiadomość w fabryce gorsetów, Królewska 3. 2176r

Sklep spożywczy do sprzedania, egzystuje 12 lat w jednych rękach. Ulica Leopoldyny 14. 49189

Skład węgli od lat kilkunastu egzystujący do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Karmelickiej i Nowolipia. 48996

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny elegancko urządzony do sprzedania od Nowego Roku. Elektoralna 32. 49529

Sklepik spożywczy do sprzedania za bezcen z powodu wyjazdu. Marjensztadt № 11. 49551

Świetny interes. Skład węgli kamiennych i drzewa wraz z przedsiębiorstwem rozwozu nafty lub bez takowego, do sprzedania zaraz z powodu faktycznej słabości właściciela.— Wiadomość: Krakowskie-Przedm. № 20, skład farb. 49511

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości zaraz do sprzedania. Ulica Leszno № 15. 49566

Wspólnik do interesu leśnego, kapitał potrzebny do 10,000 rubli. Kantor Komisowy, Niecała 9. 49050

Z powodu nagłego wyjazdu sklep świetnie procentujący natychmiast do sprzedania.— Wiadomość u W. Galle, Chmielna № 48, mieszkania 5. 49349

15,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie 12,000 rs., bez pośrednictwa. Oferty przyjmuje Kurjer pod X. E. 49277

24,000 rs. potrzeba na 1-szy numer hypoteki, na dom murowany, na 5½%. Oferty przyjmuje Kurjer „24,000." 48774

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

Poszukuję mieszkania przy familji dla młodego chłopca, z całodziennem utrzymaniem, koniecznie w stronach ulicy Waliców. Pierwszeństwo daję damom z konwersacją niemiecką. Piśmienne oferty proszę składać, Świętokrzyzka № 25, mieszkania 6. 49269

Pokoju z alkową, lub dwóch pokoi bez mebli, poszukuję w okolicy Marszałkowskiej, Siennej, przy rodzinie. Oferty U. Ł. Kurjer Warsz. 49541

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia zaraz, dla osoby poważnej dwa pokoje umeblowane. Oferty przyjmuje Kurjer pod B. B. B. 49422

Do wynajęcia od 1 stycznia apartament, kompletnie umeblowany, składający się z ośmiu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry, z wszelkiemi wygodami, Zielony plac, Rysia № 1, szwajcar go wskaże. 49296

Do wynajęcia piekarnia, lokal z urządzeniem. Mokotów 33, wiadomość na miejscu. 49288

Lokal średni, frontowy, 1-e piętro, do najęcia. Nowy-Świat 25. 49026

Lokal składający się z 5-n pokojów, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1-go stycznia. Wielka 39, przy Złotej. 48608

Na dogodnych warunkach stancja dla uczniów szkół prywatnych, w blizkości zakładu W-go Pankiewicza. Wiadomość: Złota № 24, mieszkania 39. 49305

Od 1-go lipca 1895 r. do wynajęcia na 1-m piętrze jedenaście pokoi, kuchnia, pasaże, samo w sobie, może być na składy, pensję, biuro, lub podzielone mieszkania. Miodowa № 4, pierwszy dom od Senatorskiej. 48761

Pokój ciepły, waterklozet, usługa, samowar, opał, obiad. Kapucyńska 5—14. 48975

Pomieszczenie z całkowitem utrzymaniem dla panienki, konwersacja francuzka, niemiecka, może być oddzielny pokój i fortepian. Wiadomość: Marszałkowska 94, m. 20, zrana do 10-ej i od 4—6. 49319

Pokój z widokiem na ogród, z meblami, usługą, opałem, może być z całkowitem utrzymaniem, do wynajęcia od Nowego Roku. Nowy-Świat 21, m. 16. 49345

Pokój umeblowany do wynajęcia. Zgoda 4—4. 49272

Pomieszczenie dla panienek, z całodziennem utrzymaniem, konwersacją francuzką, rs. 18 miesięcznie. Sienna 19, m. 14. 49516

Pokój umeblowany, do wynajęcia od Nowego Roku. Złota 25, m. 8. 49470

Senatorska 10. Od 1-go stycznia 1895 do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: zarządzający domem. 48973

Sklep obszerny elegancki, z pokojem, piwnicą, przy ulicy Wielkiej № 50, w punkcie ruchliwym, zaraz do wynajęcia. 49556

Wspólny pokoj, z opałem, dla kobiety inteligentnej. Nowogrodzka 17, stróż wskaże. 49544

W każdym czasie pokój, z całodziennem życiem lub bez. Marszałkowska № 71, mieszkania 25. 48452

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od stycznia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna i waterklozet, 1-sze piętro, front, 2 balkony. Cena 670 rs. rocznie. Żórawia 15, mieszkania 4. 48956

Zaraz pokój elegancki, wszelkie wygody. Marszałkowska 91, m. 15, front. 49545

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 49371

A) **Na** Gwiazdkę! Żardiniery ubieram gustownie a tanio, oraz polecam wielki wybór gotowych. Pracownia kwiatów Franciszki Grabowskiej. Nowy-Świat 54, m. 12. 48720

Akuszerka Majewska przyjmuje na słabość, kurację. Chmielna 32, mieszkania 2. 49386

A) **Największa** wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 1988r

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna № 44, m. 10. 48703

Benzyna, terpentyna, oliwa do palenia i maszyn pudami i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materjałów oświetlających „Febus", Marszałkowska 146. 33162

Exsiccator. Niezbędny przy nowych budowlach, zapobiega wdaniu się grzyba drzewnego. Ritter. Marszałkowska 111. 47121

Gorsety zgrabne, mocne, tanio, poleca pracownia Matyldy Gembickiej. Szpitalna 5. 49521

Kwit lombardu akcyjnego towarzystwa pożyczkowego za № 33136 zaginął. Łaskawy znalazca zechce złożyć go w filji drugiej tegoż towarzystwa. 49524

Kolacje wigilijne z siedmiu dań, wydaje po rubli jeden od osoby restauracja. Chmielna № 50, róg Wielkiej. 49453

Mężatka przyjmie dziecko do piersi. Droga Górczewska № 72. 49517

Mamka potrzebna zaraz do russkiego domu, do dziecka dwumiesięcznego. Królewska 45, mieszkania 17. 49316

Na Gwiazdkę! Wyprzedaż kapeluszy niżej kosztu. Ulica Świętokrzyzka № 10. Zawistowska, 49510

Na Gwiazdkę! Rośliny sztuczne w doniczkach po zniżonych cenach wielki wybór. Ubieram kosze, żardyniery, odświeżam, przerabiam tanie. Staszkiewicz, Bielańska 24. 48415

Na rozpłaty tygodniowe—miesięczne lub za gotówkę wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego, oraz meble, lustra, dywany. Złota 35. Olszewski. 48707

Niebywała Gwiazda! Staniki trykotowe po rublu sztuka. Zgoda 4—4. 49271

Na Gwiazdkę! Modele lokomotywek działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia M. Grodzieński mechanik. Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro, od frontu. 49094

Oddam 3-miesięcznego ładnego chłopczyka na wychowanie. Lipowa 11, m. 42. 49533

Proszę sprobować nowej pomadki do czyszczenia metali (z strażakiem) S. Glińskiego i porównać z najlepszą zagraniczną. Wyrób krajowy, udoskonalony. Dostać można w własnych sklepach: Nowy-Świat 69 i Bielańska 5, oraz we wszystkich sklepikach. 49318

Pospieszna pralnia wszelkiej bielizny z reparacją. Krakowskie-Przedmieście № 18, w bramie. 46092

Polowania poszukuję w okolicy Warszawy, w blizkości którejkolwiek stacji kolei—pożądana byłaby okolica leśna. Oferty pod adresem „Polowanie" składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. 49522

Poszukuję obiadów przy izraelskiej rodzinie, wzamian za lekcje. Oferty przyjmuje Biuro Dzienników Ungra: Wierzbowa 8, „Obiady." 2187r

Polisa № 13802 towarzystwa asekuracyjnego „Rosja," na imię E. Hirschhorna zaginęła. 49520

Rzeczywista okazja! Po zwiniętej fabryce trykotaży do sprzedania w połowie ceny: kaftany wełniane damskie i mężkie, koszulki, pończochy, skarpetki, kamasze wełniane i staniki trykotowe od 1 rs. Zgoda 4, mieszkania 4, 1-e piętro. 49270

Śnieg ogniotrwały. Ubiera choinki lepiej niż różnobarwne, a łatwo palne i znacznie kosztowniejsze ozdoby bez niebezpieczeństwa wyzapalenia się od świeczek. Jedno pudełko wystarcza do okrycia choinki śnieżnym całunem. Wyłączny skład w magazynach Warszawskiego Laboratorjum chemicznego. 49071

Suczka, mopsik roczny zginęła. Łaskawy znalazca raczy odesłać: Żórawia № 34, m. 6, za wynagrodzeniem. 49546

Tanio perskie i kaukazkie dywany, perska roślinna farba do farbowania włosów. Dostać można: Zielna 16, m. 10. 49564

Wino prawdziwie czyste w składzie Erazma Lissnera, Miodowa 6.

Wino prawdziwie tanie od 25 kop. do 120 kop. butelka.

Wino na lampki 10 kop. Polewka winna 15 kop.

Wino grzane z korzeniami 15 kop., Vermuth 15 kop.

Wino czyste i tanie w składzie Erazma Lissnera. Miodowa 6. 49127

Wynajmuje suknie balowe i wizytowe, okrycia wizytowe i balowe sprzedaje i wynajmuje. Nalewki 24, m. 17. 48451

Zginął wyżeł ceter-gordon. Za nagrodą proszę odprowadzić: Koszykowa 29, mieszkania 13. 2173r

Zakład tokarsko-parasolniczy poleca na Gwiazdkę parasole, szpicruty z sygnałami, laski (Syreny) i cygarniczki. Marszałkowska 94. 49268

✱) **Prześliczne** Latanje nadeszły do Warszawy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61. 48831

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Декабря 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).